

GŁOS SŁUPSKI

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR W KOSZALINIE

ROK XXII Nr 112 (6974)

PONIEDZIAŁEK, 22 KWIETNIA 1974 r.

Nakład: 115.043

A B

CENA 1 zł

Powrót polskich parlamentarzystów z Bukaresztu

WARSZAWA (PAP). Do Warszawy powróciła delegacja polskich parlamentarzystów z przewodniczącym polskiej grupy Unii Między parlamentarnej posłem Wincentym Kraśką. Uczestniczyła ona w obradach wiosennej sesji Unii Międzyparlamentarnej w Bukareszcie.

Na lotnisku Okęcie delegację powitała grupa posłów. Obecny był ambasador Socjalistycznej Republiki Rumunii w Polsce — Aurel Duca.

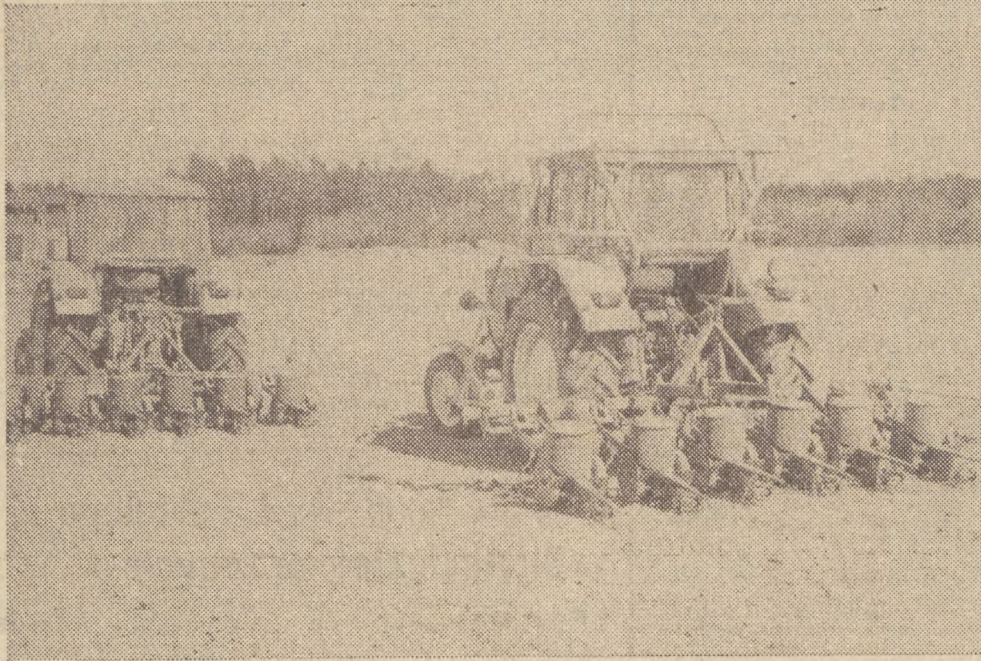
OD 1 lipca podwyżka i regulacja płac w przemyśle papierniczym

WARSZAWA (PAP). Od 1 lipca br. pracownicy następnej ważnej galei gospodarki — przemysłu papierniczego — objęci zostaną podwyżką i regulacją płac. Uchwałę w tej sprawie podjęła Rada Ministrów, wciela ją w życie rządowy program płacowo-socjalny zatwierdzony przez XII Plenum KC PZPR i uchwalony przez Sejm.

W wyniku ostatniej decyzji — z podwyżek i regulacji płac skorzysta ogółem ok. 68 tys. fizycznych i umysłowych pracowników, zatrudnionych w przedsiębiorstwach i zakładach produkcji i przetwórstwa papieru. Dokona się reformy systemu płacowego, przy równoczesnym zniesieniu podatków od wynagrodzeń. (Wynagrodzenia wypłacane będą netto). Uchwała przewiduje wprowadzenie dodatków za wieloletnią i nieprzerwaną pracę w jednym przedsiębiorstwie. Dodatki te będą wprowadzane w miarę wygaszania środków na ten cel.

Istotnym jest również, że ogranicza się ruchome części płac na rzecz wzmocnienia podstawowych wybagródzeń, mających podstawowe znaczenie dla kształtowania dochodów z tytułu pracy.

Państwo przeznaczyło na podwyżki i regulację płac w przemyśle papierniczym ok. 350 mln zł. w skali rocznej.



Buraki cukrowe bez ręcznej pracy

W niektórych państwowych gospodarstwach rolnych w naszym województwie, na polach o większym zasobie wilgoci w glebie rozpoczęto siewy buraków cukrowych. Buraki siewa się za pomocą sześciorzędowych siewników punktowych, stosując specjalnie preparowane nasiona jednokielkowe. Siew punktowy nasionami preparowanymi eliminuje ręczną pracę przy przecince i przerywce roślin.

Na zdjęciu siewniki punktowe na polach Kombinatu PGR Sycowice w powiecie słupskim. Obszar uprawy buraków cukrowych

w kombinacie wyniesie w tym roku ponad 80 ha. Przedsiębiorstwo otrzyma do zbioru wysokowydajny francuski kombajn typu matrot. Przy pomocy dwóch siewników sześciorzędowych traktorzyści Stanisław Olejniczak i Władysław Owsiuk siewa dziennie buraki na obszarze 12-16 ha. Sialiby więcej, gdyby kierowcy poszczególnych zakładów rolnych kombinatu zadbał o wyzbiórzenie kamieni z pól. Na skutek zakamienienia gleby siewniki dość często ulegają awariom. (I)

Fot. J. Lesiak

Spotkania w Kołobrzegu Koszalinie Słupsku

GOŚCIMI radzieckich filmowców

Goście radzieccy odwiedzili wczoraj Kołobrzeg, gdzie spotkali się z władzami i zwiedzili miasto oraz złożyli kwiaty na cmentarzu wojakowym w Zieleniewie. Wieczorem zaś odbyło się spotkanie filmowców i koszalińskich działaczy kulturalnych w klubie filmowym „Antyk”.

Dziś radzieckich artystów goszczą Słupsk i Ustka. W kinie „Milenium” odbędzie się uroczysty pokaz nowego interesującego filmu reżyserowanego przez E. Karełowa „Wspomnienia generała”. Film ten opowiada o drodze życiowej wysokiego dowódcy, kreśląc zarazem historię Armii Radzieckiej (sten)

KOMUNIKAT O PRZYZYNYCH WYPADKU W KOPALNI WĘGLA KAMIENNEGO „SZOMBIERKI”

WARSZAWA (PAP). Jak informuje rzecznik prasowy rządu — zakończył prace zespół specjalistów Wyższego Urzędu Górniczego i Ministerstwa Górnictwa i Energetyki, powołany w celu zbadania okoliczności i przyczyn wypadku, jaki miał miejsce w dniu 21 lutego br. w oddziale KG-7 kopalni „Szombierki”, w wyniku którego poniosło śmierć 8 górników.

Zespół stwierdził, co następuje:

Kopalnia „Szombierki” prowadzi od wielu lat eksploatację w filarze ochronnym miasta Bytomia na znacznej głębokości (około 800 m) i w skomplikowanych warunkach.

(dokończenie na str. 2)

W hołdzie Leninowi w 104. rocznicę urodzin

WARSZAWA (PAP). Z okazji 104. rocznicy urodzin W. LENINA i 29. rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy między Polską i ZSRR, na terenie całego kraju odbywają się liczne spotkania, wieczornice i imprezy.

W Warszawie, w klubie PPR czynna jest wystawa „Sojusz prawdziwie braterski”. W sali kameralnej Filharmonii Narodowej odbył się uroczysty koncert laureatów stołecznych eliminacji na konkurs piosenki radzieckiej.

W przeddzień 104. rocznicy urodzin W. I. Lenina do Poronina przybyły liczne grupy mieszkańców Ziemi Krakowskiej i Podhala oraz delegacje społeczeństwa z wielu rejonów kraju. Złożyli oni wieńce i kwiaty przed pomnikiem Lenina oraz zwieździli muzeum wodza Rewolucji Październikowej, który mieszkał na Podhalu w latach 1912-14 i prowadził tu działalność rewolucyjną. W południe przed pomnikiem Lenina odbyła się manifestacja ludności.

Przyjęcie w ambasadzie ZSRR

WARSZAWA (PAP). Z okazji 29. rocznicy podpisania przez Polskę i Związek Radziecki Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej — ambasador ZSRR w Polsce — Stanisław Pilotowicz wydał w sobotę w godzinach wieczornych przyjęcie w salach ambasady w Warszawie.

Na przyjęcie przybyli członkowie najwyższych władz: Mieczysław Jagielski, Władysław Kruczek, Jan Szydłak, Józef Tejchma, Stanisław Kania, Józef Kępa, Jerzy Fukaśiewicz, Ryszard Frelek.

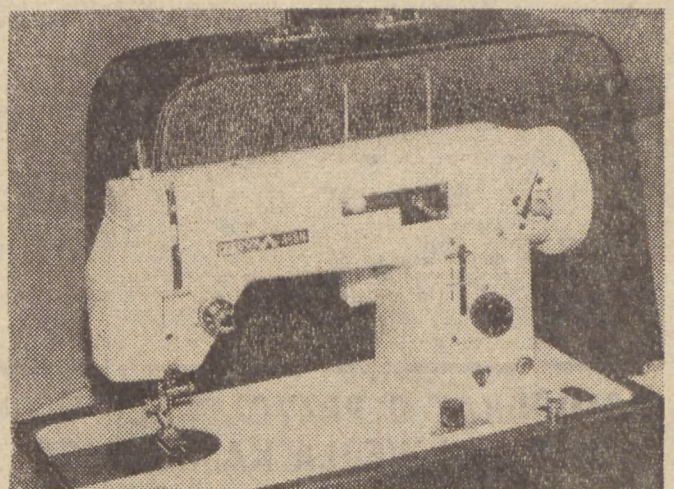
Obecni byli Stanisław Gućwa i Janusz Groszkowski.

Minister obrony Zw. Radzieckiego nad Bałtykiem

MOSKWA (PAP). Dziennik „Krasnaja Zwiezda” informuje, że w ciągu kilku dni minister obrony

ZSRR, marszałek Andriej Greczko przebywał w jednostkach Nadbałtyckiego Okręgu Wojskowego i Floty Bałtyckiej. Marszałek A. Greczko zapoznał się z przebiegiem wyszkolenia bojowego i politycznego oraz był obecny na ćwiczeniach polowych i morskich.

III Loteria Fantowa WKRÓTCE WIELKA SZANSA



lub

- syrena 105 ■ ciągnik ursus C-330
- telewizor rubin 707 p
- telewizor neptun 413
- motorower komar 3 ■ lodówka

TYLKO ZA 10 ZŁ



22 bm. Polska będzie na skraju wyżu. Przewiduje się więc zachmurzenie umiarkowane, miejscami przejściowo duże z możliwością przelotnych opadów deszczu. Temp. maks. w granicach od 8 do 12 stopni. Wiatry umiarkowane z kierunków północnych.



2 - 9 - 14 - 18
20 - 25
DODATKOWA 16



WARSZAWA (PAP). Wielkim powodzeniem mieszkańców gości stolicy cieszy się prezentacja dorobku kulturalnego woj. gdańskiego w warszawskiej „Panoramie trzydziestolecia”. Duża frekwencja notuje się na gdańskich wystawach: malarstwa dzieci — w Pałacu Młodzieży, ceramiki artystycznej i fotografii — w salach Pałacu Kultury i Nauki, gobelinów — w Pałacu Luźnym, na kilku innych. W niedzielę najwięcej zwiedzających było na nowo otwartej wystawie sztuki ludowej ziem gdańskich — w Domu Chłona, którą odwiedziło także sporo turystów zagranicznych.

Komplety widzó i słuchaczy notuje się również na gdańskich imprezach artystycznych. Do ostatniego miejsca zapelniała się widownia Sali Kongresowej gdzie w bogatym programie wystąpili wspólnie uczniowie szkół artystycznych Gdańska i Warszawy.

Na zdjęciu: na wystawie w PKiN pokazano m.in. modele statków produkowanych przez gdańskie stocznie. CAF — Dąbrowiecki — telefoto

Więcej warzyw i owoców na nasze stoły

KOSZALIN. W Koszalinie obradowało walne zgromadzenie przedstawicieli członków Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej.

Powołana przed kilku miesiącami Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska przystąpiła już do intensyfikacji produkcji sadowniczej, warzywniczej i pszczelarskiej. Maksimum owoców i warzyw na nasze stoły powinno pochodzić z własnych sadów i warzywników. Elementy realizacji takiego programu omówił w referacie prezes WSOP w Koszalinie — Mieczysław Wojtaszek. Aktualnym zadaniem w dziedzinie rozwoju produkcji warzyw i owoców poświęcił wystąpienie wicewójewoda koszaliński — Tadeusz Galik.

Delegaci poruszyli problemy aktywizacji naszej spółdzielczości ogrodniczo-pszczelarskiej. W tym roku plan tatorzy koszalińscy powinni dostarczyć do spółdzielni m. in. ponad 17 tys. ton warzyw gruntowych, 1.200 ton truskawek i 800 ton innych owoców. Pilnym zadaniem jest zwiększenie arealu wie-

oletnich plantacji truskawek, krzewów jagodowych i areali sadów, a także upraw w inspektach. Delegaci wskazywali na potrzebę polepszenia usług produkcyjnych spółdzielni i lepszego zaopatrywania producentów w nasiona, materiał szkółkarski, środki chemiczne i sprzęt. Uwagi wymaga dalszy rozwój przetwórstwa ogrodniczo-warzywniczego, jak i doskonalenie handlu owocami i warzywami. Podkreślano zasadniczą wagę sprawnej realizacji programu inwestycyjnego, spółdzielczości ogrodniczo-pszczelarskiej.

Dotychczasowe doświadczenia potwierdziły, że Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska jest formą organizacyjną, która powinna radykalnie usprawnić koordynację poczyną rejonowych spółdzielni, uaktywnić działalność samorządu spółdzielni, przywrócić dobre formy współpracy z członkami oraz włączyć spółdzielczość ogrodniczo-pszczelarską do współdziałania z innymi organizacjami.

T. F.

Wielki problem małej strzykawki

WARSZAWA (PAP). Jak wykazały badania — spory procent zachorowań na choroby wirusowe ma swe źródło w źle wysterylizowanych strzykawkach. Przez zastosowanie strzykawek jednorazowego użytku zachorowań tym można zapobiec.

Recznie potrzeba w kraju blisko 200 mln strzykawek jednorazowego użytku. Tymczasem ich jedynym producent — Lubelskie Zakłady Farmaceutyczne „Inlek” — produkuje tylko 2 mln sztuk rocznie.

Na zwiększenie produkcji tego sprzętu medycznego

można liczyć dopiero po przeprowadzeniu odpowiedniej modernizacji wytwórni. Tymczasem w służbie zdrowia stosuje się obecnie rozwiązanie połowiczne, używając do zastrzyków igieł jednorazowego użytku pochodzących z importu. W tym roku Fabryka Narzędzi Lekarskich i Dentystycznych w Milanówku rozpocznie produkcję tych igieł, która w dużym stopniu zaspokoi krajowe zapotrzebowanie.

Tak więc — choć sytuacja ta nie powinna uspokajać „Polfy” — można mieć nadzieję, iż uda się choć częściowo zmniejszyć niebezpieczeństwo zarażenia się wirusem choroby zakaźnej przy zastrzyku.

Życie Dagny Przybyszewskiej tematem scenariusza filmowego

OSLO (PAP). Norweski reżyser, wychowanek łódzkiej Wyższej Szkoły Filmowej, Håkon Sandoy przybył do Polski na kilkumiesięczny pobyt w celu zebrania materiałów dla scenariusza filmu o żonie Stanisława Przybyszewskiego, Dagny, z domu Juell. Przed wyjazdem do Polski Sandoy udzielił wywiadu dziennikowi „Aftenposten”.

Na pytanie, dlaczego temat losów Dagny Przybyszewskiej tak zainteresował reżysera, Sandoy odpowiedział: — Podczas siedmioletniego pobytu w Polsce na studiach w szkole filmowej wiele czytałem o historii małżeństwa polskiego pisarza z naszą rodaczką oraz o jej tragicznych losach. Dagny

Juell-Przybyszewska — to niezwykle fascynująca postać kobiety, która wywarła ogromny wpływ na losy wielu osób z jej otoczenia. Warto przypomnieć, że w czasie pobytu w Berlinie, przed zaręczynami ze Stanisławem Przybyszewskim, Dagny była obiektem założeń ze strony szwedzkiego pisarza, Augusta Strindberga, a także modelką najświeższego malarza norweskiego, Edwarda Muncha. Życie Dagny było pełne tajemnic. Była to pod wieloma względami kobieta niezwykła. Sandoy oświadczył, że film o Dagny Przybyszewskiej będzie nakręcony w jej rodzinnym mieście, Kongsvinger, w Berlinie, Krakowie i Tbilisi, gdzie Dagny zakończyła swój burzliwy żywot.

KOMUNIKAT O PRZYZCYNACH WYPADKU W KOPALNI WĘGLA KAMIENNEGO „SZOMBIERKI”

(dokończenie ze str. 1)

kach geologicznych, charakteryzujących się dużymi naprężeniami w górotworze. Dzięki osiągnięciom polskiej nauki górniczej i jej ściślemu współdziałaniu z kopalniami, w górnictwie polskim system bezpiecznej eksploatacji węgla w takich warunkach geologicznych został w pełni opanowany i jest od lat z powodzeniem stosowany.

W celu wyeliminowania występujących przy tego rodzaju robotach zagrożeń, w minionych latach zastosowano w kopalni „Szombierki” zespół środków technicznych i technologicznych, których zadaniem jest zapewnienie warunków bezpieczeństwa. Między innymi zainstalowano w kopalni nowoczesną aparaturę sejsmiczną i sejsmologiczną, rejestrującą nieprzerwanie wszelkie zjawie-

stwa charakteryzujące stan naprężeń w górotworze. W kopalniach, gdzie występuje zagrożenie tąpnięciami, istnieje ponadto obowiązek wycofania pracowników zatrudnionych w ścianach, na czas wykonywania robót strzałowych, do wyznaczonych w tym celu bezpiecznych miejsc oraz przebywania tam przez co najmniej 30 minut po odpaleniu ładunków.

Zespół ustalił:

Zastosowane w kopalni „Szombierki” środki techniczne służące wykrywaniu i rejestracji zagrożeń w górotworze działały sprawnie. Szczegółowa analiza okoliczności wypadku oraz rozmowy przeprowadzone z górnikami uratowanymi w wyniku akcji ratowniczej pozwala stwierdzić, że bezpośrednią przyczyną było niewycofanie załogi ze ścian przed wykonaniem robót strzałowych, co jest sprzeczne z obowiązującymi przepisami.

W krytycznym dniu, po godzinie zmiany nocnej, odpalono w ścianie kilka otworów strzałowych w rejonie wnęki kombinowej. Prawie natychmiast

Kronika DNIA

* GDYNIA

Polskie Linie Oceaniczne wydzierżawiły w Szwecji prom o nazwie „Gottland”. Jednostka ta, zdolna do przewożenia 1774 pasażerów oraz 220 samochodów, wejdzie do eksploatacji na linii Gdańsk — Helsinki — Nyneshamn — Gdansk. Od 29 maja br. dwa razy w tygodniu prom będzie zawijał do Gdańska; czarter prom — zgodnie z umową — kończy się 5 września br. i może być ewentualnie przedłużony o dwa tygodnie.

* KATOWICE

21 bm. wyjechał do Jugosławii zespół Małej Sceny Teatru Śląskiego im. Wyspiańskiego w Katowicach. W miastach Lubljana, Kranje i Maribor zaprezentuje on inscenizację „Poczwórki” Sławomira Mrożka. W dniu 22 bm. spektaklem tym katowicki teatr zakończy odbywający się w Nowej Gorzy festiwal teatralny.

* POZNAŃ

W Gostyniu w woj. poznańskim rozpoczęto wstępne prace przy budowie największej w kraju, nowoczesnej kondensowni mleka. Inwestycja ma być zrealizowana w ciągu dwóch lat. W ciągu jednej do by ten kombinat mleczarski przerabiać ma prawie 250 tys. litrów mleka.

* GDAŃSK

W gdańskiej Stocznii im. Lenina otwarta została interesująca galeria sztuki. Przy współpracy z gdańskim Muzeum Narodowym stocznioy urządzili wystawę grafiki o tematyce morskiej polskich artystów. Prezentowane są tu najciekawsze prace znajdujące się w zbiorach muzealnych.

* WARSZAWA

Na zaproszenie prezydenta m. st. Warszawy — JERZEGO MAJEWSKIEGO — przybyła w uroczystości do naszej stolicy z kilkudniową wizytą delegacja miasta Genewy. Na czele 7-osobowej grupy działacze i specjaliści różnych dziedzin gospodarki stoi prezydent Rady Miejskiej Genewy — ANDRÉ CLERC.

Goście odwiedzają również Łowicz, Nieborów i Żelazową Wołę.

Delegacja polskiej młodzieży wyjechała na zjazd Komsomołu

WARSZAWA (PAP). W niedzielę 21 bm. udała się do Moskwy delegacja polskiej młodzieży, która weźmie udział w rozpoczynającym się 22 kwietnia br. w dniu 104 rocznicy urodzin Lenina — obradach XVII Zjazdu Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży. Na czele delegacji stoi przewodniczący Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej — Stanisław Ciosek. Delegację zgłoszono członkiem kierownictwa polskiego ruchu młodzieżowego, reprezentantem wszystkich polskich organizacji młodzieżowych.

po odpaleniu otworów, nastąpiło silne tąpnięcie, spowodowane gwałtownym skłanianiem się gwałtownych warstw skał w ścianie nr 2 oddz. K-7. Zjawisko to zostało zarejestrowane przez aparaturę sejsmologiczną i sejsmologiczną zainstalowaną w kopalni „Szombierki” jak również przez stację sejsmograficzną sąsiednich kopalni.

Okresowy Urząd Górniczy w Bytomiu oraz organa prokuratury wszczęły postępowanie w stosunku do osób, które nie wycofały załogi ze ścian na czas wykonywania robót strzałowych, co jest sprzeczne z obowiązującymi przepisami.

W związku z wypadkiem w kopalni „Szombierki” minister górnictwa i energetyki oraz prezes Wyższego Urzędu Górniczego po lecieli kierownictwem zjednoczonej kopalni oraz okręgowym urzędem górniczym zaostrzyć kontrolę eksploatacji węgla, prowadzonej w warunkach zagrożenia tąpnięciami.

Dziesięć górniczy oraz załogi wszystkich kopalni zostały poinformowane o okolicznościach wypadku w kopalni „Szombierki” oraz pouczono o obowiązku bezwzględnej przestrzegania zasad bezpieczeństwa pracy.

W TELEGRAFICZNYM SKROCIE

* **PRASA I AGENCJE** światowe przyniosły dalsze materiały i komentarze związane z posiedzeniem Doradczego Komitetu Politycznego, które odbyło się w Warszawie. Prasa krajów socjalistycznych na czołowych kolumnach zamieszcza pełne teksty oświadczeń w sprawie Bliskiego Wschodu, Wietnamu i Chile. Wszystkie środki masowego przekazu akcentują wagę problemów poruszanych na naradzie, a także zainteresowanie, jakie wzbudziły uchwalone dokumenty.

* **W DEBRECZYŃ** nastąpiła uroczysta inauguracja obchodów 30-lecia PRL na Węgrzech. Będą one trwać przez kilka najbliższych miesięcy i odbywać się w różnych miastach WRŁ.

* **BRYTYJSKIE** miasteczko Stratford-on-Avon obchodziło 410. rocznicę urodzin Szekspira. Ulice miasteczka zostały udekorowane, wywieszono flagi 150 państw. W uroczystościach wzięły udział delegacje 24 krajów.

* **JAK DONOSI** agencja Reutersa z Nikozji, podano tam do wiadomości, że prezydent Cypru, arcybiskup Makarios złożył oficjalną wizytę w Chinach. Rozpocznie się ona 7 maja br.

* **W RZYMIE** oznajmiono, że w poniedziałek, 22 bm. przybędzie do Moskwy z 3-dniową oficjalną wizytą minister transportu i lotnictwa cywilnego Włoch, Luigi Preti. Będzie on przewodniczył włoskiej delegacji, która z odpowiednimi władzami radzieckimi przeprowadzi rozmowy dotyczące spraw lotnictwa cywilnego i transportu drogowego.

* **180 OSÓB** podpisało się pod petycją złożoną 20 kwietnia na ręce premiera Portugalii, Marcello Caetano, domagającą się uwolnienia osób aresztowanych ostatnio przez policję bezpieczeństwa. Wśród aresztowanych znalazło się wielu lekarzy, inżynierów, intelektualistów, robotników i dziennikarzy.

„Owocne” rozmowy I. Fahmiego w Stanach Zjednoczonych

KAIR (PAP). Egipski minister spraw zagranicznych Ismail Fahmy powrócił do Kairu z Nowego Jorku, gdzie przebywał przez 12 dni. Kairski dziennik Al-Ahram pisze, że rozmowy Fahmiego z czołowymi politykami amerykańskimi były „owocne”. M. in. ustalono, iż prezydent Nixon i se-

kreতার stanu Henry Kissinger kontynuować będą poszukiwania rozwiązania sytuacji w rejonie Wzgórz Golan. Stany Zjednoczone są zdecydowane — pisze dalej dziennik — współpracować z Egiptem we wszystkich dziedzinach, a przede wszystkim w dziedzinie gospodarki

Kurdyjski dyplomata wiceprezydentem Iraku

KAIR (PAP). W Bagdadzie podano do wiadomości, że kurdyjski dyplomata został mianowany wiceprezydentem Iraku. Nowy wiceprezydent — Taha Moheddin Maaruf był dotychczas ambasadorem Ira-

ku w Rzymie. W niedzielę w południe został on zaprzysiężony przez prezydenta Iraku Al Bakra.

W obecnym rządzie irackim znajduje się pięciu kurdyjskich ministrów. Wszyscy oni są przeciwni walce prowadzonej przez przywódcę kurdyjskich autonomistów Mustafę Barzaniego, który rządowe warunki autonomii dla rejonu kurdyjskiego uznał za „nie dość daleko idące”.

Z ulsterskiego piekła

Tragiczny „jubileusz” — tysiąc śmiertelnych ofiar od 1969 r.

LONDYN (PAP). W nocy z soboty na niedzielę nieznani osobnicy postrzelili katolickiego sędziego w Belfast. Został on bardzo poważnie ranny w szyję. Sędzia ten jest jednym z kilku urzędników katolickich, którzy w 1972 r. podali się do dymisji na znak protestu przeciwko terrorowi ze strony armii brytyjskiej.

W sobotę po południu liczba ofiar zajął w Irlandii Północnej sięgnęła tysiąca (od roku 1969). Zdaniem AFP bilans ten ustalony przez policję, jest daleki od

rzeczywistości, ponieważ nie bierze pod uwagę np. wojskowych zabitych „przypadkowo” (jak dwóch żołnierzy brytyjskich w cywilu zastrzelonych w ub. miesiącu przez policjantów). Nie wzięto tu także pod uwagę liczby ofiar w Republice Irlandzkiej i w Wielkiej Brytanii spowodowanych zamachami skrzydła IRA.

Oficjalnie armia brytyjska i policja straciły 307 ludzi. Zginęło 700 cywilów, z czego 160 poniżej 18 lat a 20 poniżej 13 lat. Wśród ofiar cywilnych były 73 kobiety.

Korektura lotu „Pioniera 11”

NOWY JORK (PAP). Laboratorium zdalnego sterowania lotami kosmicznymi w Pasadenie uruchomiło za pomocą przesłanych impulsów

sów radiowych silniki amerykańskiej sondy kosmicznej „Pionier-11”, przeprowadzając korekturę jej lotu.

Manewr miał na celu skierowanie sondy na odległość 26 tys. km od planety Jowisz. „Pionier-11” znajduje się w odległości 420 mln mil od Ziemi.

Góra broni się...

DELHI (PAP). Ministerstwo spraw zagranicznych Nepalu poinformowało, że 19-osobowa brytyjska ekspedycja wysokogórska zrezygnowała z próby zdobycia góry Dhaulagiri (7660 m). W czasie próby zdobycia góry zginęło trzech przewodników.

Była to ósma ekspedycja na Dhaulagiri. W dotychczasowych wyprawach zginęło 14 osób.

Nowi laureaci Nagrody Leninowskiej

MOSKWA (PAP). KC KPZR i Rada Ministrów Związku Radzieckiego przyznały Nagrody Leninowskie 1974 roku grupie uczonych i artystów. Zgodnie z tradycją, listę laureatów opublikowano w dzień urodzin Lenina — 22 kwietnia. Nagrody przyznano ośmiu pracom w dziedzinie nauki i techniki oraz pięciu pracom z dziedziny literatury, sztuki i architektury.

Nagrody przyznano m. in. 80-letniemu doktorowi Aleksandrowi Oparinowi, którego teoria o pochodzeniu życia na Ziemi zdobyła uznanie na całym świecie, członkowi Akademii Nauk Nikołajowi Bielewowi, który zbadał ponad sto struktur krystalicznych różnych minerałów. Zwraca też uwagę cykl prac teoretycznych z dziedziny fizyki półprzewodników. Jej autor to młody fizyk Leonid Kieldysz, krewny prezesa Akademii Nauk ZSRR Mstisława Kieldysza.

Grupie lekarzy, kierowanej przez Władimira Timakowa, nagrodę przyznano za badania nad rolą tzw. form „L” bakterii (praca z dziedziny patologii chorób zakaźnych).

Laureatem nagrody został też członek Akademii Nauk Izaak Minc, autor trytomowej „Historii Wielkiego Października”.

W dziedzinie kultury nagrodą wyróżniono cykl obrazów „Lata bitew” leningradzkiego malarza Jewseja Moisiejewa. Znany pisarz Konstanty Simonow otrzymał nagrodę za trylogię o II wojnie światowej — „Żywi i martwi”, a kompozytor Tichon Chriennikow za koncert na fortepian i orkiestrę.

Nowy kandydat na prezydenta NRF

BONN (PAP). 15 maja br. w NRF odbędą się wybory prezydenta federalnego. Do tychczas jedynym kandydatem na następcę Gustava Heinemanna był minister spraw zagranicznych, Walter Scheel, którego kandydaturę wystawiła koalicja SPD/FDP.

W sobotę (20 bm.) przewodniczący bońskiej opozycji parlamentarnej Karl Carstens wypowiedział się za wytypowaniem Richarda von Weizsäckera, jednego z czołowych działaczy chadeckich, jako kontrkandydata Waltera Scheela.

W wywiadzie dla „Welt am Sonntag” sam Weizsäcker wyraził gotowość kandydowania na stanowisko prezydenta NRF jeśli partie unii przedstawią w tej sprawie odpowiedni wniosek.

Bandytów z Panamy rozbijono na Kubie

HAWANA (PAP). Rząd kubański przekazał w sobotę rano Panamę pieniądze zabrane w piatek przez trzech bandytów (obywateli kolumbijskich i panamskich), którzy usiłowali znaleźć schronienie na Kubie. Władze kubańskie rozbiły bandytów, którzy przybyli na Kubę samolotem, odebrali im tuby (ok. 50 tys. dolarów), a ich samych uwięzili. Bandyci, którzy wtargnęli w piatek do jednego z panamskich banków, zabarykadowali się w skarbcu z kasami. Po długich negocjacjach policja zgodziła się, by opuścić Panamę samolotem.

W dniu 18 kwietnia 1974 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, w wieku 44 lat

Adam Gloc

długoletni pracownik PGR Kołacz
Wyraży głębokiego współczucia
RODZINIE

składają
KIEROWNICTWO, POP, RADA ZAKŁADOWA
I WSPÓŁPRACOWNICY



Futerką z platynowych lisów z gospodarstw hodowlanych zwierząt futerkowych Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „Las” mogą wzbudzić zachwyt każdej pani.

Fot. Józef Piątkowski

ŻYCZENIA Z POŁTAWY

KOSZALIN. 21 kwietnia br. minęła 29. rocznica podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy między Polską a Związkiem Radzieckim. Z tej okazji I sekretarz KW PZPR w Koszalinie, tow. Władysław Kozdra otrzymał z Połtawy depesze z najlepszymi życzeniami i pozdrowieniami, skierowanymi do mieszkańców naszego województwa. A oto pełny tekst życzeń z Połtawy:

„Połtawski Obwodowy Komitet Komunistycznej Partii Ukrainy i Prezydium Rady Wykonawczej Delegatów Ludu Pracującego Obwodu Połtawskiego serdecznie pozdrawiają wszystkich ludzi pracy województwa Koszalińskiego w związku z 29. rocznicą podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy między Związkiem Radzieckim i Polską Ludową. Przesyłamy ludziom pracy Waszego województwa i całemu narodowi najlepsze życzenia dalszych osiągnięć i sukcesów w przyspieszaniu realizacji uchwał VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Niech żyje niewzruszona przyjaźń narodów ZSRR i Polski”.

Życzenia podpisali — sekretarz Komitetu Obwodowego KPU w Połtawie, F. Morgun i przewodniczący Prezydium Rady Wykonawczej Delegatów Ludu Pracującego Obwodu Połtawskiego, G. Pudenko. (L)

tydzień na WUMI

22 BM. — PONIEDZIAŁEK

KOSZALIN, na Studium Polityki Gospodarczej PRL, godz. 15.15 — wykład na temat: „Nauka i postęp techniczno-organizacyjny. Handel zagraniczny i współpraca gospodarcza”.

MIĄSTKO, godz. 16 — seminarium na temat: „System i metody kształcenia ideowo-politycznego w partii i organizacjach społecznych”.

ŚLUPSK, na Wydziale Ekonomicznym, godz. 16 — seminarium i wykład na temat: „System bodźców materialnego za interesowania wynikami pracy”.

WALCZ, godz. 16 — wykład na temat: „Kierunki i ugrupowania współczesnego katolicyzmu”.

23 BM. — WTOREK

BYTÓW, godz. 15.15 — seminarium na temat: „Marksizm o klasowych i ogólnoludzkich elementach moralności. Krytyka ujęć rewizjonistycznych i dogmatycznych”.

CZAPLINEK, godz. 16 — konferencja na temat: „Metody oceny działalności gospodarczej przedsiębiorstwa”.

KOŁOBRZEG, godz. 16 — wykład na temat: „Polityka inwestycyjna i polityka techniczna. Licencje”.

KOSZALIN, na Studium Wieści Społeczno-Politycznej, godz. 16 — seminarium i wykład na temat: „Żywe słowo w propagandzie. Organizacja działalności propagandowej w zakładach pracy”.

ŚLUPSK, na Wydziale Filozoficzno-Socjologicznym, godz. 16 — wykład na temat: „Wybrane zagadnienia z metodyki przedmiotu wychowania obywatelskiego”.

ŚLUPSK, na Wydziale Filozoficzno-Socjologicznym, godz. 16 — seminarium na temat: „Miejsce i znaczenie XXIV Zjazdu KPZR”.

SZCZECINEK, godz. 16 —

wykład na temat: „Partie polityczne i ich funkcje. Partia komunistyczna — partia nowego typu”.

SWIDWIN, godz. 16 — wykład na temat: „Kierunki i ugrupowania współczesnego katolicyzmu”.

ZŁOTÓW, godz. 16 — seminarium i wykład na temat: „Żywe słowo w propagandzie”.

24 BM. — ŚRODA

KOSZALIN, na Studium Wieści Społeczno-Politycznej, godz. 16 — seminarium i wykład na temat: „Perspektywy rozwoju społeczeństwa socjalistycznego”.

ŚLAWNO, godz. 17 — wykład na temat: „Kształtowanie się stosunków między państwem i kościołem”.

ZŁOCIENIEC, godz. 16 — seminarium i wykład na temat: „Rentowność przedsiębiorstwa i drogi jej podnoszenia”.

25 BM. — CZWARTEK

BIAŁOGARD, godz. 16 — wykład na temat: „PPR w walce o niepodległość Polski. Powstanie ludowego państwa polskiego. Peperowski program Polski Ludowej”.

KOSZALIN, na Studium Polityki Gospodarczej PRL, godz. 9 — egzamin z przedmiotów: Teoria i praktyka propagandy oraz ekonomika i zarządzanie przedsiębiorstwem socjalistycznym

26 BM. — PIĄTEK

CZŁUCHÓW, godz. 16 — seminarium i wykład na temat: „Organizacja działalności propagandowej w zakładach pracy”.

KOSZALIN, na Wydziale Filozoficzno-Socjologicznym, godz. 16 — seminarium na temat: „Miejsce i znaczenie XXIV Zjazdu KPZR”.

MIELNO, 25-27 bm. — trzydniowa sesja Studium Teorii i Praktyki Propagandy (dla aktywu młodzieżowego).

UWAGA! Wszystkich zainteresowanych wymienioną problematyką informujemy, że na prawach wolnych słuchaczy mogą brać udział w zajęciach.

Przemówienie I sekretarza KW PZPR, Władysława Kozdry na uroczystości wręczenia sztandaru przechodniego ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego oraz Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego załozce Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „Las”

SZANOWNI TOWARZYSZE I OBYWATELE! Z ogromną satysfakcją biorę udział w Waszej dzisiejszej uroczystości. I to nie tylko dlatego, że sprawy leśnictwa i gospodarki leśnej są bliskie moim osobistym zainteresowaniom, nie tylko dlatego, że reprezentujecie tutaj jeden z głównych działów gospodarki naszego województwa i jego osiemnastotysięczną rzeszę pracowników, ale przede wszystkim dlatego, że jest to uroczystość niezwykła, niewiele mająca równych sobie, że jest to uroczystość, do której tytuł i prawo stanowi to, co najcenniejsze w człowieku, co decyduje o jego losach i losach narodu — rzetelna praca, śmiałość i ofiarność w przezwyciężaniu trudności, gospodarność i mądrość działania.

Bo ileż jest w kraju, we wszystkich dziedzinach gospodarki, takich przedsiębiorstw jak Wasze, jak Koszaliński „Las”, który dzisiaj po raz trzeci z kolei uroczystość ogłoszony został zwycięzcą w krajowym współzawodnictwie jednostek Zjednoczenia Przedsiębiorstw Produkcji Leśnej „Las” i zdobył na własność sztandar przechodni ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego oraz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego. Ile przedsiębiorstw może się poszczycić trzykrotnym kolejnym zdobyciem tytułu „Najlepszego Przedsiębiorstwa w Zjednoczeniu”? Ile załóg, pracujących w tak trudnych warunkach, jak Wy, ma nie tylko odwagę sięgać po cele wysokie, lecz również i wolę zwycięstwa i umiejętności osiągania tych celów i tych zwycięstw?

Nie tak dużo mamy takich przedsiębiorstw i takich załóg jak Koszalińskie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „Las” i jego prawie tysiąc dwustuosobowy zespół pracowników. Toteż i jako człowiek, i jako obywatel, i jako b. wiceminister odpowiedzialny wówczas za Wasze Zjednoczenie, i jako kierownik wojewódzkiej instancji partyjnej, odpowiedzialny przeciw politycznie i moralnie za wszystkich, co się w naszym regionie dzieje i jak się dzieje — serdecznie się cieszę z Waszego zwycięstwa, którym Wasze tradycje gospodarności, ćwierćwiecze działalności Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „Las”.

Przyjmijcie więc ode mnie osobiście i od całego kierownictwa Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, od wojewódzkich władz państwowych, od Wojewódzkiego Komitetu FJN, najserdeczniejsze życzenia nowych zwycięstw w drugim ćwierćwieczu pracy „Lasu”.

Przekazcie te życzenia i te gratulacje tym wszystkim pracownikom Waszego Przedsiębiorstwa, którzy nie mogli uczestniczyć w dzisiejszej uroczystości, przekazcie je Waszym rodzinom, bo one są również współtwórcami Waszego sukcesu.

Pozwólcie też, że złożę szczególnie serdeczne gratulacje tym spośród Was, którzy przed kilkoma minutami wyróżnieni zostali odznakami „Przodownika Pracy Socjalistycznej”.

Pozwólcie także, że na ręce obecnych tutaj delegacji białostockiej i warszawskiej „Lasu” złożę serdeczne gratulacje i życzenia dalszych sukcesów załogom tych przedsiębiorstw za zdobycie drugiego i trzeciego miejsca we współzawodnictwie. Wagę zwycięstwa zawsze i wszędzie podwyższa bowiem wartość ubiegających się o zwycięstwo, poziom i renowa współzawodniczących. A ktoś śmiały wątpić, że godnych macie rywali w tym szlachetnym współzawodnictwie? Wierzę białostockiemu i warszawskiemu „Lasowi” — jeszcze raz nasze Koszaliń-

w tym dziele nie może zastąpić, każdy powinien możliwie najlepiej wykonać to, co mu przypada w udziale.

Zdajemy sobie sprawę, ile jest tu do zrobienia, w ilu miejscowościach i zakładach pracy, w ilu środowiskach brak jest jeszcze tej postawy czynnego, twórczego kształtowania lokalnej rzeczywistości. Dlatego też bardzo cieszy nas wszystkich Wasz sukces, Wasze zwycięstwo we współzawodnictwie.

Pracujecie w trudnych warunkach, spowodowanych wieloletnim zastoje inwestycyjnym w Waszym przedsiębiorstwie. Ale okazuje się, że te trudności — hamujące przecież operatywność i dokuczliwe w codziennej pracy — nie przeszkadzają

tych zakładów w przytłaczającej większości dumni są z tego, że w nich pracują. I słusznie, bo potrzeba nam wszędzie nowoczesności, bo potrzeba nam wszystkim patriotycznego stosunku do swego zakładu pracy, bo potrzeba nam bardzo dumy zawodowej.

Przedsiębiorstwo „Las”, posiadające swe placówki w całym województwie, działające na zasadach dekoncentracji terenowej i koncentracji wysiłków, nie należy do tych przedsiębiorstw rzucających się w oczy, sławnych i sławionych.

Myślę jednak, że pod względem swej społecznej wartości, w niczym im nie ustępuje. Jest przedsiębiorstwem dobrej roboty, jest przedsiębiorstwem wzorowej gospodarności, a to aż nadto wystarczający powód do tego, aby każdy z jego pracowników szczerze się mógł swoim zawodem, swoją pracą, aby był dumny z tego, że jest pracownikiem „Lasu”.

Przyszłość swoją i kraju tworzymy wszędzie, na każdym posterunku pracy. Decyduje nie to, kto, jaki zawód wykonuje, bo wszystkie są nam niezbędne, lecz to w jaki sposób wykonuje, jaki ma stosunek do pracy, jakie osiąga wyniki.

Wasze sukcesy są potwierdzeniem tej tezy, są przykładem tworzenia wielkich wartości z tworzyw niesłusznie, lecz dość powszechnie uważanych za marginesowe, są potwierdzeniem tej prawdy, że największe rezerwy naszego postępu i rozwoju tkwią w pracy ludzkiej, że wszędzie tam, gdzie się śmiało myśli i rzetelnie pracuje, gdzie każdy czuje się odpowiedzialny za to, co robi i jak robi — rośnie efektywność pracy, rośnie nasz dochód narodowy, rośnie podstawa spełnienia się naszych nadziei i dążeń.

Jeszcze raz dziękuję Wam, Towarzysze i Obywatele, za piękne owoce Waszej pracy, za tę szkołę gospodarności, jaką już stało się Koszalińskie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „Las” i pragnę Was zapewnić, że wszyscy tu obecni przedstawiciele władz politycznych, państwowych i związkowych uczynią co w ich mocy, aby tej Waszej szkole nie brak było, że tak powiem, nowoczesnych obiektów i pomocy szkolnych, abyście mogli pracować w oparciu o wysoką technikę i najlepsze technologie, pracować i żyć w lepszych warunkach.

Rzetelnie zapracowaliście na przyspieszoną modernizację Waszego przedsiębiorstwa i szeroki program inwestycyjny, zarówno w produkcji, jak w całej infrastrukturze socjalnej.

Serdecznie Wam życzę wszystkiego, co dobre, czego pragniecie dla siebie i swego przedsiębiorstwa. Serdecznie tego życzę wszystkim przybyłym do nas pracownikom i kierownikom Zjednoczenia, wszystkim naszym gościom.

SUKCES gospodarności

nowicie załogę cichego i skromnego przedsiębiorstwa, w którego licznych kierunkach działalności wielu mieszkańców naszego regionu nie bardzo się orientuje — mnie z kolei nie wypada pominąć milczeniem przynajmniej tego, co szczególnie cenię w Waszej pracy, przy najmniej tego, co dla innych przedsiębiorstw i załóg może być nauką.

Jak wiecie, bo niejednokrotnie przy różnych okazjach o tym mówiłem, na czoło wszystkich naszych zadań i prac partyjnych, społecznych i gospodarczych wysunęliśmy dwa problemy. Pierwszy z nich — to zatarcie na obliczu Ziemi Koszalińskiej tych śladów zaniedbań, jakie z takich czy innych przyczyn narastały całymi latami, to poprawa warunków bytowania i pracy we wszystkich miejscowościach i zakładach naszego regionu, to wprowadzenie do naszych miast i wsi, do życia codziennego ładu, porządku, estetyki, gospodarności. Drugi problem — to wypracowanie i urzeczywistnienie w czasie możliwie najkrótszym i kosztem możliwie najmniejszym nowego profilu gospodarki województwa, takiego profilu, który — nie naruszając walorów środowiska przyrodniczego, zachowując jego turystyczne-wypoczynkowe i lecznicze wartości, jego unikalne w skali krajowej i nie tylko krajowej piękno — zapewniłby szybki rozwój całemu regionowi, zwiększając jego udział w tworzeniu do chodu narodowego i zapewniając ludności dostatek w warunkach życia.

Wspólną cechą obu tych wielkich problemów, jakie przed sobą postawiliśmy jest to, że mogą być pomysłnie rozwiązane tylko przy powszechnym zaangażowaniu całego społeczeństwa Ziemi Koszalińskiej, tylko w warunkach powszechnej gospodarności, ponieważ nie da się ich rozwiązać żadną najlepszą nawet uchwałą, żadnym dekretem, żadnym nawet moziem elektronowym, jako że są to problemy obejmujące wszystkie dziedziny gospodarki, wszystkie miasta, całokształt pracy i życia.

Nie da się tu osiągnąć postępu, bez śmiałej myśli i mądrej pracy gospodarzy poszczególnych zakładów i miejscowości, nikt nikogo

Wam w tym, aby szukać dróg najpełniejszego opanowania swej dziedziny działania i najlepszego wykorzystania tych surowców, jakie macie do dyspozycji, aby szukać dróg dotrzymywania kroku wymaganiom czasu.

Od czterech lat zajmujemy pierwsze lub drugie miejsce we współzawodnictwie o tytuł najlepszego eksportera Ziemi Koszalińskiej, w ciągu ostatnich dziesięciu lat zwiększyliśmy dwudziestokrotnie produkcję na zaopatrzenie rynku, przy czterokrotnym wzroście całej produkcji towarowej.

Realizując swe zadania w skupie, plantacji, hodowli i produkcji wprowadzacie do przetwórstwa, nie tylko nowe, to znaczy nie wykorzystywane dotąd owoce leśne, takie jak jarzębina, głóg czy bez czarny, lecz również doskonałą jakość produktów przez Was przetworów.

Nie poprzestajecie na małym, to jest na wstępnym przygotowaniu do sprzedaży i konsumpcji surowców, lecz staracie się dawać na rynek wewnętrzny i zagraniczny wysokiej jakości produkty finalne z runa leśnego, grzybów, owoców i warzyw. Kupujecie i przetwarzacie nie tylko to, co las daje, lecz rozszerzacie swą bazę surowcową w drodze rozwijania plantacji i hodowli, wprowadzacie nowe kierunki działalności przedsiębiorstwa.

A to właśnie nazywamy gospodarnością społeczną, a to właśnie jest takie działanie, jakie chcemy widzieć wszędzie, a to właśnie jest świadectwem Waszej obywatelskiej i politycznej dojrzałości, Waszego poparcia dla celów i polityki partii, Waszego zaangażowania.

MAMY w województwie i w kraju tysiące przedsiębiorstw wyposażonych w nowoczesną technikę, wysoko zorganizowanych, zajmujących stale opinię publiczną, opisywanych i ukazywanych w prasie, radiu i telewizji. Pracownicy

PRAWIE sto zakładów przemysłowych nie wykonało planu produkcji I kwartału roku. Są to zakłady różne: przemysłu wydobywczego i przetwórstwa — duże i małe, pracujące dla potrzeb rynku i zaopatrzenia gospodarki na eksport. Również wysokość niedoborów jest różna — od setek tysięcy do dziesiątków milionów złotych.

Generalnie rzecz biorąc — wyniki I kwartału w naszej gospodarce są pomyślne. Dotyczy to zwłaszcza przemysłu, którego produkcja wzrosła o prawie 12 proc. przy czym — co zasługuje na szczególne podkreślenie — osiągnięto to w około 80 proc. dzięki wzrostowi wydajności pracy. Wieksość przedsiębiorstw przemysłowych wykonała i przekracza planowe zadania, zakłady, które planu nie wykonały, są w zasadzie nieliczne, a ich załogiści w porównaniu z całą produkcją przemysłową — są małe. Może się przeto wydawać, że jest to nieunikniony margines, nad którym wolno przejść do porządku. Nie fałszywszego.

Ze zjawiskiem tym nie możemy się godzić. Nie można tolerować faktu, że po każdym okresie obrachunkowym — miesiącu, kwartale czy roku — ogólnie krajowe wyniki bywają obniżane przez pewną liczbę przedsiębiorstw. Inne — te, które plany wykonują pomyślnie — działają wszak w takich samych warunkach. Dlaczego więc niektóre zakłady pozostają w tyle?

Przyczyny są różne i każdy taki zakład traktować trzeba indywidualnie. Raz bowiem okaże się, że główna przyczyna niepowodzeń tkwi w jego własnym niedowiadzie organizacyjnym, a rygodnych zaniedbaniach, w niesprawnym kierowaniu. Kiedy indziej — część winy spada na jednostki nadrzędne, często na dostawców i kooperantów.

Wszystkie te okoliczności wymagają szczegółowej analizy, niezbędnej, aby

ujawnić przyczyny niewykonania planu i powziąć niezbędne środki zaradcze. Zwalczanie skutków daje zaledwie połowiczne rezultaty. Ale skutki dają się dostrzec łatwo — natomiast — zwalczanie przyczyn wymaga znacznie głębszej znajomości wszystkich okoliczności, które doprowadziły do niedoborów.

Obowiązek wykrycia istotnych przyczyn spada oczywiście na samo przedsiębiorstwo i jego władze nadrzędne.

RÓWNAĆ DO NAJLEPSZYCH

Nie są to jednak sprawy obojętne terenowym władzom administracyjnym ani instancjom partyjnym. Mogą one bowiem skutecznie dopomóc przedsiębiorstwu w przezwyciężaniu trudności, mogą także oddziaływać pozytywnie na jego kontrahentów.

Władze te i instancje powinny stale pracować z załogami przedsiębiorstw, mających trudności z wykonaniem planu, wskazując jakie ujemne skutki wywołuje to w innych przedsiębiorstwach, w innych branżach i

działach, jak zakłóca rytm gospodarki, godząc rykoszetem w przedsiębiorstwo, które planu nie wykonało, i w jego załogę. Gdy cała gospodarka nieprzerwanie rozwija się w szybkim tempie tym bardziej trudno się godzić, aby część przedsiębiorstw, choćby niewielka, hamowała ogólny dynamiczny rozwój. Natomiast pomyślnie wyniki, osiągnięte przez przemysł, powinny być dla wszystkich bodźcem do wyrównywania frontu. Równać do najlepszych: oto hasło dla każdego pracownika i dla każdego przedsiębiorstwa.

Obowiązkiem administracji gospodarczej jest wobec tego upowszechnianie dobrych doświadczeń przedsiębiorstw mających najlepsze osiągnięcia. Podobnie, jak niepowodzenia mają swe określone przyczyny, tak i osiągnięcia nie przychodzą automatycznie. Metody produkcji, organizacyjne, formy pracy z załogą, właściwe najlepszym zakładom, powinny stać się powszechną własnością. Nie chodzi oczywiście o mechaniczne naśladowanie pewnych form, lecz o unowocześnianie sprawdzonych kierunków działania.

Przedsiębiorstw, które mogą posłużyć za wzór, jest wiele. Mając zaś w polu widzenia i tych najlepszych i tych, którzy pozostali w tyle, władze partyjne i administracyjne mogą skutecznie przyczynić się do realizacji hasła:

RÓWNAĆ DO NAJLEPSZYCH.

Jeżeli zaś ktoś wyrazi wątpliwość czy nie powinniśmy raczej ograniczyć się do stawiania skromniejszych wymagań, np. naśladowania tych, którzy plan wykonują przeciętnie, odpowiemy: nie stać nas na minimalizm. Zadaniami musimy stawiać sobie wysokie. Tylko bowiem w ten sposób będziemy w stanie zachować wysoką dynamikę rozwoju społeczno-gospodarczego.

(C. S. P.)

OBCHODY

DNI LENINOWSKICH W POLSCE

WARSZAWA (PAP). Dzisiaj mija 104. rocznica urodzin wodza Rewolucji Październikowej i twórcy pierwszego państwa socjalistycznego — Włodzimierza Lenina. Tradycyjnie już w kwietniu obchodzone są w naszym kraju Dni Leninowskie. Z tej okazji na terenie całego kraju: w szkołach, uczelniach, zakładach pracy odbywają się okolicznościowe spotkania i wieczornice, otwierane są wystawy ukazujące życie i działalność W. Lenina.

W Muzeum Lenina w Warszawie otwarta zostanie wystawa malarstwa polskiego pod nazwą „Lenin a Polska” oraz ekspozycja prac dzieci i młodzieży zgłoszonych do konkursu „Idee Lenina w Polsce Ludowej”.

Ostatnia dekada kwietnia obfitować będzie w spotkania warszawskich załóg fabrycznych i młodzieży szkół średnich z weteranami ruchu rewolucyjnego, uczestnikami Rewolucji Październikowej i walk o utrwalenie władzy radzieckiej.

Szeroko obchodzona będzie rocznica na Ziemi Krakowskiej, gdzie w latach 1912—1914 przebywał przywódca międzynarodowego proletariatu. Odbędzie się uroczystość przed pomnikiem Lenina w Nowej Hucie i w Poroninie. W krakowskim muzeum noszącym jego imię otwarta zostanie wystawa „Lenin w malarstwie polskim”. Kraków będzie miejscem ogólnopolskiego seminarium studenckiego na temat „Leninowskie zasady pokojowego współistnienia a polska polityka pokojowa w minionym 30-leciu”.

Na wybrzeżu gdańskim obchody zainaugurowała sesja popularnonaukowa w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. W uroczystości jaka się odbyła w tej stoczni 20 bm. wzięła udział delegacja komsomolska, która przybyła 18 bm. na wybrzeże.

W czasie rocznicowych obchodów w woj. katowickim, w kopalni „Lenin”, pod pomnikiem wodza rewolucji, młodzież zaciągnie warty honorowe. W domach kultury i szkołach odbędą się okolicznościowe spotkania i wieczornice.

W tych dniach ukazało się wiele publikacji „Książki i Wiedzy” związanych z działalnością wodza rewolucji M.in. wydane zostały książki „Rozwinięcie teorii ekonomicznej w pracach W. Lenina” i „Lenin o młodzieży”.

SEN O... ŁOSOSIACH W ODRZE

Zawice łososi w Odrze — kryształowa woda w Wiśle, Bobrze czy Białce? — znak zapytania jeszcze dziś przy tej prognozie (lub powiedzmy — marzeniu) jest uzasadniony. Wrócił pstrąg do Tamizy, uważanej za jedną z najbardziej zanieczyszczonych rzek w Europie — mogą więc także łososi zadomowić się z powrotem w Odrze. Dobrą kolejną zapowiedzią ich powrotu oraz radykalnej poprawy czystości rzek w naszym kraju jest pierwszy... elektroniczny „strażnik” czystości wody i ścieków. Niezwykły „strażnik” nazywa się tajemniczo: „AQUAMER 5”, chociaż jak twierdzą jego „ojcowie” — konstruktorzy z wrocławskiego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Pomiarów i Automatyki Elektronicznej jest dziecinnie prosty w obsłudze długotrwały i niezawodny w działaniu.

Pierwszy elektroniczny „strażnik” czystości wody i ścieków zostanie już we wrześniu br. „zatrudniony” na stałe obok oczyszczalni ścieków w Nadodrzańskich Zakładach Przemysłu Organicznego „ROKITA” w Brzegu Dolnym. Będzie tam miał okazję do wykazania swoich licznych zalet — codziennie w ciągu jednej tylko godziny zakłady „ROKITA” wypuszczają do Odry 2,5 tys. metrów sześciennych ścieków.

Układy scalone przeciwko... fenolowi

„AQUAMER-5” na pierwszy rzut oka wygląda jak jedna z „szafek” komputera — w metalowym pojemniku mieszczą się precyzyjne aparaty pomiarowe, połączone z systemem obwodów scalonych. „Strażnik” jest urządzeniem „długowiecznym” — wrocławscy konstruktorzy dają dziś dla niego gwarancję pracy ciągłej przez minimum 5000 godzin. Cyfra „5” w nazwie elektro-

nicznego monitora jakości wód i ścieków (tak fachowo nazwano „strażnika”) oznacza pięć specjalnych elektronicznych czujników, rejestrujących non-stop na taśmie w postaci wykresów takie cechy wody w rzece jak: temperatura, obecność fenolu, natlenienie, zasolenie, mętność. „AQUAMER-5” przystosowany jest do eksploatacji w systemie telemetrycznym, współpracującym z komputerem centrum.

Zielone światło i — co dalej?...

Kierownik Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Pomiarów i Automatyki Elektronicznej Zjednoczenia „MERA” we Wrocławiu — doc. dr Jerzy Łaczyński może nieco „na wyrost” martwić się o los polskiego elektronicznego „strażnika”. Wprawdzie Instytut Ochrony Środowiska oraz Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej żywo interesują się możliwościami kompleksowego systemu pomiarów i kontroli czystości wód w Polsce właśnie przy pomocy sieci urządzeń typu „AQUAMER-5”, ale jak dotąd nikt nie podjął się ich seryjnej produkcji. „Porcja” zamówień „odważnych” dyrekcyj wielkich zakładów rośnie, pragną zainstalować od razu elektronicznego „strażnika” m. in. Huta im. W. I. Lenina, Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedzi w Lubinie, Zakłady Azotowe w Tarnowie, Zakłady Chemiczne „Sarzyna”.

Wrocławski Ośrodek oczywiście nie posiada produkcyjnego potencjału do wytwarzania w serii ok. 100 sztuk rocznej rewolucyjnego „AQUAMER-5”. Obecnie prowadzone są rozmowy, aby pierwszą partię 10 sztuk elektronicznych „strażników” czystości wody wyprodukowały wkrótce wrocławskie zakłady „Mera-Elmat”.

ZBIGNIEW ZAWADA



W SZCZECINIE przy nabrzeżach Stoczni Remontowej „Gryfia” na „kuracji leczniczej” przebywa ponad 40 jednostek pływających pod różnymi banderami i różnych typów statków handlowych, łowczych, baz rybackich. Załoga „Gryfii” dołożyła starań, by plan produkcji towarowej I kwartału br. wykonać z nadwyżką (3 proc., a w eksporcie o 10 proc.). W porównaniu z ostatnim kwartałem ubiegłego roku nastąpił tu wzrost produkcji globalnej niemal o 20 proc.

Na zdjęciu: przy nabrzeżach remontowych „Gryfia”.

CAF — Undro

PRZECIW NOWOTWOROM CUKRZYCY I INNYM CHOROBYM

W ciągu ćwierćwiecza z górą, licząc do roku ubiegłego, nasze leczenie otrzymało od farmakologii ponad 900 związków, z czego kilkanaście całkowicie oryginalnych. W tych nowych grupach leków znalazły się cenne antybiotyki, leki psychotropowe, hormonalne. Trwają poszukiwania nowych skutecznych leków zwalczających choroby nowotworowe, wirusowe, układu krążenia. Podejmuje się prace zmierzające do ustalenia przyczyn chorób o nieznanym etiologii — a więc i leczących je środków, względnie zapobiegających ich powstawaniu (np. szczepionki).

Popularna „Polfa” stale rozszerza swoją produkcję, wprowadza na rynek nowe asortymenty. Robi to własnym sumptem — i wykorzystuje zakupione technologie. W ten sposób pojawił się np. w naszym leczeniu trasyrol, lek stosowany przy niektórych chorobach krwi i przy ostrych zapaleniach trzustki, oraz randomycyna — cenny antybiotyk, stosowany przy cięższych zakażeniach dróg oddechowych, pokarmowych, dróg moczowych, przy ropnych schorzeniach skórnych.

Choroby alergiczne — i zwalczające je środki — od dawna zajmują naszych farmakologów. Choroby te, zaliczane do ujemnych skutków cywilizacji, są związane z nadmierną technizacją i chemizacją naszego życia. Toteż nie przypadkiem arsenał leków przeciwalergicznych stale wzbogaca się o nowe środki.

Bywa i tak, że po wygaśnięciu umowy Polska staje się nie tylko pro-

ducentem, ale i eksporterem jakiegoś leku, często ulepszono i zmodyfikowanego w naszych pracowniach naukowych. Właśnie w ten sposób zaczęliśmy wysyłać na światowe rynki farmaceutyczne znany lek psychotropowy, thioridazin.

Warto też dodać, że sprzedaż technologii „Polfie” jest wyrazem zaufania, jakim światowi potentaci farmakologiczni obdarzają polskiego producenta, gwarantującego odpowiednią jakość leków wytwarzanych na ich podstawie. Z kolei „Polfa” zakupuje tylko te leki, które mogą skutecznie służyć krajowemu leczeniu po dostosowaniu do wymogów polskiej służby zdrowia.

Z nowości, o ustalonych już terminach ukazania się w produkcji, można wymienić środki usprawniające pamięć i uwagę, ułatwiające pracę umysłową. Geriatria ma otrzymać leki opóźniające proces starzenia się. Chirurgia — dzięki nowym lekom obniżającym odczyn immunologiczny — pozyska nowe możliwości transplantacji. W psychiatrii wejdą do użycia nowe leki psychotropowe, m. in. likwidujące stany lękowe itd.

Duże zainteresowanie budzą zwłaszcza prace nad nowymi lekami przeciwnowotworowymi. Onkologia stawia bowiem na leczenie skojarzone — czyli na łączenie zabiegów chirurgicznych, radioterapii, chemioterapii i środków farmakologicznych. (Interpress)

JAN OKRZA

TRUDNA WIOSNA LEŚNIKÓW

Wiosenna kampania sadzenia lasu minęła półmetek. Nie sprzyjająca aura, brak wilgoci w glebie oraz niespotykane od lat zagrożenie pożarowe lasu, które zmusza do ciągłej czujności i wielokrotnych interwencji — wszystko to utrudnia zalesienia.

TUŻ przed wyjazdem na reporterzki zwiad uczestniczyliśmy w krótkiej naradzie w gabinecie zastępcy dyrektora koszalińskiego OZLP, Jerzego Groblewskiego — głównego koordynatora tegorocznej kampanii zalesienia. Na barwnych wykresach pełna ilustracja postępu prac w poszczególnych nadleśnictwach.

Od razu rzuca się w oczy że szachownica kolorowych prostokątów, oznaczających stan przygotowania gleby i rozmiar już wykonanych zalesień jest bardzo niejednorodna. Szczególnie niepokoją głębokie szczyrby w rubrykach przeznaczonych dla nadleśnictw Żydowo, Karni szewice i Rzeczenica. Glebę pod zalesienie przygotowywano w nich dopiero w połowie, a zalesienia dopiero rozpoczęto.

Na szczęście, podobnych opóźnień jest niewiele. W nadleśnictwach: Polczyn, Rąbino, Nowy Kraków planowany teren pod zalesienie został przygotowany w całości, a obecnie przygotowuje się już powierzchnie dodatkowe. Równocześnie na całym obszarze sadi się młody las. Również dobre tempo prac zanotowano w nadleśnictwach: Bytów, Wętek, Gościno, Żukowo, Niedźwiady, Wierchowice oraz w kilku innych.

Największą grupę jednak stanowią nadleśnictwa, gdzie kampania przebiega w miarę rytmicznie; bez wyprzedzeń, ale i bez opóźnień. Co oczywiście nie oznacza, że w tych nadleśnictwach nie ma kłopotów i zahamowań. Jedno z takich nadleśnictw wybraлиśmy właśnie na miejsce naszych reporterskich penetracji.

Jan Ścisło, nadleśniczy Nadleśnictwa w Piławie w pow. szczecińskim w ciągu 17 lat pełnienia swojej funkcji zasadził wraz z pracownikami ponad 2 tys.

hektarów nowego lasu. — Były lata — wspomina — że rocznie sadziliśmy po 300 i więcej hektarów. Zalesialiśmy wtedy nieużytki porolne. Dziś takiej kampanii nasze nadleśnictwo już nie byłoby w stanie przeprowadzić bez pomocy z zewnątrz, gdyż chętnych do pracy w lesie jest coraz mniej. Na szczęście użytkowników porolnych zalesia się już niewiele. W tym roku nadleśnictwo ma ogółem zasadzić 105 hektarów nowego lasu, głównie na powierzchniach po świeżych zrabach oraz na tzw. haliznach.

Samochód, którym jedziemy, należy do OZLP w Szczecinku i ma zamontowaną radiostację. Z jej głosu słyszymy komunikat, że pod Ciosiańcem zauważono dym nad lasem i w związku z tym poleca się samochodom jednostek administracji lasów państwowych, aby udawały się w tym kierunku.

Teren, po którym jeździmy, ma pod swoim nadzorem załoga samochodu nadleśnictwa. Jest on wyposażony również w radiostację. W razie komunikatu o pożarze załoga tego właśnie samochodu pojedzie na rozpoznanie i ewentualnie podejmie akcję ratunkową.

Mimo to nadleśniczy Ścisło siedzi jak na szpilkach. — Te komunikaty — mówi — prześladują mnie nawet we śnie. Trudno mi się dziwić — od tylu dni w tym rejonie nie spada ani jedna kropla deszczu...

Na terenie Leśnictwa Klepino sadi się młody las Długa, prostokątna polana pokryta już jest głębokimi bruzdami. Wzdłuż tych bruzd kilkoma rzędami posuwa się grupa kobiet. Pracują parami. Jedna robi specjalnym narzędziem otwór w ziemi, a druga osadza w nim sadzonkę i otula ziemią. Gleba sucha jak popiół. Zaledwie na samym

dnie dolka piasek jest nieco wilgotniejszy. I ta odrobina wilgoci stanowi szansę dla młodego drzewka. Trzeba umieć „złapać” tę wilgoć, nim zniknie zupełnie.

O udatności zalesień zdecydować ostatecznie tej wiosny umiejętności leśników i dobra organizacja pracy. To samo dotyczy szkółek. Roboty szkółkarskie w obecnej sytuacji hydropedologicznej bardziej przypominają skomplikowane prace doświadczalne, niż produkcję materiału sadzeniowego. To podwaja pracochłonność, a tymczasem ludzi do pracy brak.

Sytuacja byłaby korzystniejsza, gdyby nadleśnictwa były na tego rodzaju trudności przygotowane. W nadleśnictwach jednak wszystkie jest obliczone na warunki optymalne; zarówno ba za sprzętowa jak i liczba pracowników. Teraz więc, w utrudnionych warunkach widać jak bardzo brakuje ciągników oraz pozostałych środków transportu, jak duży jest niedostatek rąk do pracy. Dziś również można się przekonać jak trudno w niekorzystnych warunkach uzyskać dobry materiał sadzeniowy w małych, prymitywnych szkółkach, nie posiadających urządzeń do nawadniania.

Nadleśnictwo Piława, na którego terenie się znaleźliśmy, nadrabia te braki pracowitością załogi i niezwykłą operatywnością nadleśniczego. Jest to jednak rezerwa, której nie można wykorzystywać w nieskończoność.

— Do pełnego stanu zatrudnienia — mówi nadleśniczy Jan Ścisło — potrzebuje jeszcze około 30 robotników. Nie pozyskamy ich jednak, jeśli nie będziemy mieli dodatkowych 30 mieszkań.

Odwiedzamy drwali Edwarda Kalińskiego i Ireneusza Jażdżyka, pracujących przy pozyskaniu drewna. Susza i im przysparza немало kłopotów. Na skutek zupełnego wyschnięcia ściółki nie można spalać gałęzi na zrabach — zostaną tu do jesieni, co utrudni przygotowanie gleby do zalesiania w przyszłym roku. Niełaskawa, jak widać, jest dla leśników tegoroczna wiosna.

Wracamy do nadleśnictwa. Znowu radiostacja w naszym samochodzie chrzpi komunikatami. Jeden niemal podrywa nadleśniczego Jana Ścisła do góry: „Pożar lasu w okolicy Lubowa! Wszystkie wozy...” Nadleśniczy chwytając słuchawkę radiotelefonu. Po chwili mamy na antenie radiostacji samochodu nadleśnictwa. Dzięki szybkiej interwencji pożar ugaszono w zarodku.

Tej wiosny leśnicy koszalińscy zasadzą w naszym województwie 7200 hektarów nowego lasu i na ponad 3 tys. ha wykonają poprawki i uzupełnienia. Nie uratują przed ogniem dzięki nieustannej czujności i natychmiastowym interwencjom. — trudno określić.

Tekst i zdjęcia
WIESŁAW WIŚNIEWSKI

NASZ KOMENTARZ

Inwestycyjny tor przeszkód

Ostatnią sesję Wojewódzkiej Rady Narodowej poświęcono ocenie realizacji planu społeczno-gospodarczego rozwoju i wykonaniu budżetu województwa za rok 1973. Był to rok pozytywnych przemian i dalszego, szybkiego postępu w rozwoju województwa. W wielu dziedzinach w tym także w tak podstawowych jak rolnictwo i przemysł oraz budownictwo, odnotowaliśmy wysoką dynamikę przyrostu wartości produkcji, osiągnęliśmy godny uwagi postęp we wzroście wydajności pracy.

Powodów do satysfakcji i uzasadnionego zadowolenia mamy więcej. Ale podczas sesji WRN nie było o tej racji w uroczysty dzwon. Uznając osiągnięcia i sukcesy, znacznie więcej uwagi poświęcono niedomaganiom, brakom tym wszystkim zjawiskom, które hamują nasz rozwój.

Spora mamy jeszcze braków, które wywołują uzasadnione niezadowolenie. Wystarczy wymienić rozległą dziedzinę wszelkiego rodzaju usług. Nie rozpieszczę nas także handel. Podczas sesji sporo gorzkich słów wypowiedziano pod adresem przedsiębiorstwa handlu obuwem. Ale najwięcej niepokoju i niezadowolenia wywołały inwestycje.

Ta dziedzina od lat należy do słabych stron naszej działalności, nie jesteśmy też specjalnym wyjątkiem w kraju. Nie znaczy to jednak, że można godzić się z brakami i tolerować niezdrowe zjawiska, które mogą w znacznym stopniu zahamować dalszy rozwój społeczno-gospodarczy województwa. Dla każdego oczywistym jest przecież, że bez inwestowania nie można rozwijać się.

W ubiegłym roku wydaliśmy na inwestycje ogromną kwotę — 7,3 mld zł. O 10,8 proc. więcej, niż w roku poprzednim. O taką kwotę wzbogacił się nasz majątek. I to jest też niezaprzeczalne osiągnięcie, zwłaszcza że okupione wielkim wysiłkiem ludzi z tzw. frontu inwestycyjnego.

Ale jest to zaledwie 91,7 proc. planu i oznacza, że nie wykorzystaliśmy 655 mln zł. Jak zauważono podczas sesji, pozabawiliśmy się obiektów, które można porównać z budowanymi zakładami płyt pilśniowych i wiórowych w Karlinie.

W realizacji planu inwestycyjnego występuje wiele innych zjawisk, które mają niekorzystny wpływ na wszystkie dziedziny naszego życia społeczno-gospodarczego. Np. na skutek niewykonania zadań planu ubiegłego roku przesunięte zostały one tzw. poślizgiem na rok bieżący. Tylko w dziale inwestycji rad narodowych uzbierało się tych poślizgów na łączną kwotę 151 mln zł. W praktyce oznacza to, że o taką kwotę trzeba było zmniejszyć zamierzenia inwestycyjne bieżącego roku. Kilka potrzebnych obiektów nie znalazło dla siebie mocy przerobowej.

Niepokojącym i niezwykle niekorzystnym zjawiskiem jest nieterminowe realizowanie zadań inwestycyjnych. Powoduje to opóźnienie dostaw na rynek bądź zaopatrzenia w oczekiwane wyroby i obniża ekonomiczną efektywność inwestycji. Podobne skutki wywołuje wadliwe wykonanie robót inwestycyjnych.

W ubiegłym roku przewidywano przekazanie do eksploatacji (poza rolnictwem) 153 obiekty. Spośród nich 33 obiekty, czyli 21,6 proc. nie zostały przekazane do użytku, a 47 (30,7 proc.) przekazano ze znacznymi opóźnieniami. Np. zaplecze dla Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich Budownictwa Komunalnego w Koszalinie budowano zamiast 46 — 69 miesięcy, sieć kanalizacyjną w Świdwinie zamiast 22 — 37 miesięcy itd.

Szczególnie niski stopień realizacji planów inwestycyjnych notuje się w jednostkach planu terenowego. W większości są to drobne inwestycje, obiekty o lokalnym znaczeniu, ale przecież bardzo potrzebne, w niedługim przyszłości decydujące o warunkach życia i pracy środowiska, którego dotyczą. Często są to tak potrzebne placówki usługowe.

Innym, również niekorzystnym zjawiskiem jest nierytmiczne realizowanie planu inwestycyjnego. Takie zjawisko zanotowano w ubiegłym roku w budownictwie mieszkaniowym. Np. w I kwartale wykonano plan w 187,6 proc., za to w II kwartale już tylko w 78 proc. Jeszcze większe niezgodności z ustalonym harmonogramem występują przy podziale na różne formy budownictwa.

Wśród przyczyn, które spowodowały niewykonanie planu inwestycyjnego wymieniana jest braki materiałów budowlanych i instalacyjnych, sprzętu i ludzi.

Z takimi problemami borykają się przedsiębiorstwa budowlane. Te większe, silniejsze jeszcze sobie jakoś radzą, gorzej jest z małymi. Ale to jeszcze nie wszystko. Wśród obiektów, których budowa nie została zakończona, jest wiele z wadliwą lub niepełną dokumentacją, sporo źle przygotowanych lub nieskoordynowanych inwestycji. Takich, co to jeden buduje a drugi burzy. Zehy daleko nie szukać: w Słupsku najpierw zbudowano nową szeroką jezdnię, a później przystąpiono do budowy podziemnego przejścia.

Działalność inwestycyjna należy do wyjątkowo niewdzięcznych. Kto się nią nie parł nie może sobie nawet wyobrazić trudności. Ale znowu trudności nie mogą usprawiedliwiać błędów i braku odpowiedzialności niektórych ludzi. Jest to ciężka i odpowiedzialna praca. Zasługuje na wysokie uznanie, ale musi być rzetelnie wykonywana.

Jest jeszcze inny powód naszych słabości w realizacji planu inwestycyjnego, a mianowicie nadmierne rozszerzenie frontu inwestycyjnego. Zbytne rozproszenie sił przedsiębiorstw wykonawczych i służb inwestycyjnych nie sprzyja szybkiej i efektywnej pracy. Wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę, ale kiedy dochodzi do konstruowania planu, brakuje konsekwencji i zdecydowania. Każdy chciałby „wcisnąć” swoją inwestycję, a nawet jeszcze w ciągu roku „zahaczyć” się.

Tak postępuje niejeden, który jest w pełni przekonany i głosi potrzebną koncentrację wysiłków. Umiejętność zaplanowania nad partycularnymi interesami jest niezbędna dla usprawnienia działalności inwestycyjnej i zlikwidowania przeszkód na torze inwestycyjnym.

WŁADYSŁAW LUCZAK



ПРОЛЕТАРІ ВСІХ КРАЇН, ЄДИНАТЕСЬ!

ЗОРЯ ПОЛТАВЩИНИ

Орган Полтавського обласного і міського комітетів КП України, обласної та міської Рад депутатів трудящих

21 kwietnia minęła dwudziesta dziewiąta rocznica podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy między Polską i Związkiem Radzieckim.

Wyrazem przyjaźni i współpracy między narodami Polski i Związku Radzieckiego są te materiały, przygotowane przez dziennikarzy naszej bratniej redakcji „Zorza Poltawszczyzny”, organu Komitetu Obwodowego KP Ukrainy w Poltawie.

Na łamach „Zorzy” zamieszczane są systematycznie informacje o życiu i pracy mieszkańców naszego województwa. Dziś — dowiemy się co słychać na Poltawszczyźnie.



W centrum Poltawy największa miejska księgarnia nazywa się „Koszalin”.

Fot. Archiwum

ПОЛТАВСКИЕ НОВИНЫ

Sto milionów „słońc”

Z taśmy poltawskiej fabryki lamp imienia Komsomołu Ukrainy zesła 100-milionowa lampa jarzeniowa. Zaszczyt wyprodukowania lampy — jubilatki przypadł pierwszej zmianie wydziału montażu, kierowanej przez Swietlanę Iwanowną Kekało.

Dziesięć lat temu na przedmieściu Poltawy wyrósł hale nowej fabryki. Tu, 26 kwietnia 1963 roku wyprodukowano pierwsze egzemplarze „sztucznych słońc”, które obecnie są dobrze znane w całym Związku Radzieckim a także eksportowane do 34 krajów Europy, Azji, Ameryki Afryki.

„Mister” budownictwa

Dwa nowe gmachy zbudowane w Kremieńczuku — Pałac Kultury i szkoła średnia nr 5 — a także internat zasadniczej szkoły zawodowej w Komsomolsku otrzymały od Ministerstwa budownictwa Ukrainiejskiej SRR specjalne dyplomy.

Nagrodzono je ponieważ ze wszech miar odpowiadają wymaganiom współczesnej myśli naukowo-technicznej, ich projekty architektoniczne są oryginalne, przemysłowe, wyróżniające się wśród innych typów budownictwa. Przy budowie ich użyto nowych materiałów budowlanych.

Mechaniczny drwal

Eksperymentalny egzemplarz nowej maszyny do kultuwacji leśnych młodników powstał w zakładzie „Lesmasz” w Żubniach. Mechaniczny drwal to agregat oryginalnej konstrukcji zasilany silnikiem traktora. Maszyna składa się z ponad 50 detali, wszystkie zostały wyprodukowane w Żubniańskim zakładzie. Jest to już trzeci rodzaj maszyny do prac leśnych, pochodzący z Żubni. Obecnie przygotowuje się tam i wdraża do produkcji projekt maszyny do wyrębu drzew.

MOWI SIĘ o nim jako o człowieku prostym, otwartym, rabiącym prawdę w oczy, kochającym pracę i bardzo mądrym. Gdyśmy się spotkali po raz pierwszy, na wojewódzkiej naradzie, okazało się jeszcze, że jest to człowiek bardzo sympatyczny. Lecz porozmawiać wtedy dłużej nam się nie udało; co chwila podchodzili znajomi, witali się, zagadywali.

Wybrałem się więc do Głębina, gdzie Wasyl Jerofiejewicz Kurczenko, Bohater Pracy Socjalistycznej jest od bez mała czterdziestu lat przewodniczącym kolchozu.

Spotkanie wiosną

Ta wiosna była jakaś nerwowa. Że tak się nie określa pory roku? Ale inaczej o niej nie można było powiedzieć. Wina była beznieżna zima: wkoło czarna ziemia, trzaskające mrozy, zimne wichury rozwiewają glebę, obnażają korzonki ozimin. Nie pokryta śniegiem ziemia nie wytrzyma, pęka. „Co będziemy robić?” — z niepokojem myśla rolnicy, patrząc na gładzą zasiewy.

— Co robić? — jeszcze groźniej to pytanie brzmiało wczesną wiosną. Oziminy osłabione, widok pół nie obcuje niczego dobrego. Więc co robić?

— Siał na nowo! To odpowiedzialna, trudna decyzja. Ale najwyraźniej je dyna.

Zwlekałem z wyjazdem do Głębina. Chyba Wasyl Jerofiejewicz nie ma głowy do dziennikarstwa, ale ciekawość przemogła. Jak on sobie radzi?

Powitał mnie serdecznie. Siadaj, pojedziemy cbejrzyć pola...

Jechaliśmy „gazikiem” polnymi drogami a wokoło zieleniła się gęsta, pszeniczna ruń. Wasyl Jerofiejewicz uśmiechał się, widząc moje zdumienie.

— No jak, czy wrona się schowa? Jeszcze mój dziad mawiał, że jeśli wrona w pszenicy schowa się w maju, to latem czekać trzeba urodzaju. Tak, urodzaj będzie i to dobry!

Wydało mi się, że te sło-

Wancak. Cały dzień oglądał zasiewy, ale potem powiedział przewodniczącemu i agronomowi:

— Cóż, towarzysze, myślę, że macie rację.

Trochę lżej im się zrobiło na sercu.

— Nie, sąsiedzi postąpili słusznie. Oni powinni byli siał na nowo — od razu odpowiedział Kurczenko.

— Ale gleby macie takie same i deszcze padały z jednej chmury i mrozy były identyczne...

swojej racji, odważny, nie bojący się konsekwencji.

Tak, to są cechy charakteru Wasyla Kurczenko. Ale prócz tego jest w nim po prostu talent. Tak jak mówimy o talencie w przypadku wielkiego kompozytora, malarza, pisarza, architekta. I chyba także dlatego w kolchozie im. Miczurina wysokie plony nie są wydarzeniem, że nie zwała się tam wstyżskiego na pogodę. „Co jak co, ale to szczerza prawda: pogoda pogoda a robota robota” — przypomniał słowa tow. L. Breżniewa jeden z kolchoźników, gdyśmy rozmawiali o kolchozowych sprawach.

IWAN SPODARENKO



Bohater Pracy Socjalistycznej przewodniczący kolchozu im. Miczurina w Głębiniu, Wasyl Jerofiejewicz Kurczenko.

Fot. Archiwum

TALENT

Spotkanie latem

Zaproszenie miałem na 9 sierpnia, na urodziny tow. Kurczenki. Ale tak się złożyło, że zajęcia pozwoliły mi być w Głębiniu następnego dnia.

— No, myślałem, że i ty nie przyjedziesz, — powitał mnie Wasyl Jerofiejewicz, czymś najwyraźniej dotknięty.

Z domu wyszedł mężczyzna w mundurze podpułkownika.

— Mój syn, Wania, poznajcie się.

Żona zaczęła zastawiać stół, stojący jeszcze od wczoraj pod rozłożystą gruszą. Pożałowałem, że nie było mnie poprzedniego dnia. Okazało się, że Wasylowi Jerofiejewiczowi, kończącemu siedemdziesiąt lat, urządzono uroczystość w rejonowym domu kultury, a w domowym jego ogrodzie spotkali się starzy znajomi, przyjaciele, wspomniano dawne i nowe czasy.

Ale Wasyl Jerofiejewicz jest wyraźnie nieswój. Co go dręczy? Czy jeszcze ten wiosenny spór z sekretarzem?

— Jak tam wasza pszenica? — zapytałem.

— Tak, sama pszeniczka nasz spór rozsądziła. Zebrałiśmy po czterdzieści kwintali z hakiem z hektara. Średnio.

— Więc gdyby sąsiedzi nie zaorali ozimin i oni mieliby dobre plony?

— Tak, ale pamiętać trzeba o kulturze siewu, o terminach. Myśmy siali dwa-trzy tygodnie wcześniej, akurat przed deszczami i zasiewy weszły w zimę okrzepnięte, rozwinięte. A sąsiedzi spóźnili się, ich mogła uratować tylko dobra, śnieżna zima.

— Czym się więc martwicie? — zagadnąłem.

— A! Nieładnie wczoraj wyszło. Nakryliśmy stół tutaj pod gruszą, zaprosiłem towarzyszy z rejonu, przecież też jestem członkiem egzekutywy. Nie przyszli...

— Może nie mieli czasu?

— Ależ nie! Nie można, mówią — trwa walka z alkoholizmem. Zeby z tego nie było sprawy!

— Tak powiedzieli?

— Tak powiedzieli. Nie gniewaj się, mówią, byliśmy w domu kultury a u ciebie za stołem — nie można.

Ładna historia! I cóż w tym zdrożnego? Spotkali się towarzysza w dniu jego urodzin, powiedzieć mu kilka miłych słów, jemu, jego rodzinie? A jednocześnie i dać przykład jak trzeba kulturalnie, bez pijaństwa, obchodzić rodzinne uroczystości.

Czy nie to samo „zeby nie było z tego sprawy” kryło się także za tą wiosenną decyzją zaorania ozimin? Logika prosta: zaorał, zasiał na nowo — nieważne jaki będzie rezultat, zrobił, co polecono i już. A jeśli nie zaorał — to już ryzyko. Na takie ryzyko może pójść tylko człowiek przekonany o

BOGACTWO WYDARTE ZIEMI

PAMIĘTAM tę okolicę przed laty: goly step, piaszczyste wzgórza porośnięte chwastami i rzadkie laski sosnowe. Kiedy zrywał się wiatr, kłębił „pierokotyppola” gnały w stronę, gdzie błyszczała szeroka wstęga wód Dniepru — Sławutycza. Sądziłem, że w tej okolicy nie tylko miasto, ale nawet mała wieś nigdy nie powstanie. Gleby tu są nieurodzajne, same piachy. Chyba tylko mogłoby tu przyjeżdżać wędkarze nad znaną z ryb rzeką. Laicy nie wiedzieli, że właśnie tutaj, tuż pod powierzchnią ziemi, zalegają bogate złoża rudy żelaznej.

Ale wiedzieli już o nich geolodzy, którzy skrupulatnie zbadałi te tereny. 20 listopada 1960 roku przybyła pierwsza grupa budowniczych

kierowana przez Fiodora Ignatjewicza Batuszkiina, by w odludnym miejscu wybudować miasto górników.

Zamieszkali w tymczasowych domkach i w namiotach. Mieszkańcy okolicznych wiosek ze zdumieniem zapytywali:

— I cóż oni takiego będą robić w tych piachach?

A oni budowali miasto młodości — Komsomolsk i potężny zakład wzbogacania i obróbki rudy nazwany Dnieprowskim. Obok zaś na wielkiej przestrzeni wyręto wielką odkrywkę kopalni rudy. Codziennie karawany wielkich ciężarówek wywoziły góry piasku, stopniowo przybliżające się do pokładów rudy. I oto rozpoczęły pracę maszyny —

11 lipca 1967 roku odszedł z Dnieprowskiego pierwszy transport rudy.

Ołbrzymia odkrywka, której głębokość sięga miejscami 98 metrów, nie zna spokoju ani dniem, ani nocą. Każdej doby wydobywa się tutaj tysiące ton cennej rudy. Tylko w styczniu górnicy wydobyli 1.264 tys. ton.

Kierownik grupy geodetów, Mikołaj Mikołajewicz Kremzik chętnie zgodził się być naszym przewodnikiem po kopalni. Siadamy do samochodu i krętymi drogami zjeżdżamy na dno odkrywki. Niecodzienny widok odkrywa się przed naszymi oczami. Wydaje się, że wjeżdżamy do bajkowego pałacu, którego ściany wyłożone wielkimi płytami rudy

żelaznej, wysadzone różnokolorowymi minerałami lśnią w świetle słońca. Tu i ówdzie fontanny wody z podziemnych źródełek. A wokół, jak okiem sięgnąć, koparki, samochody, transportery — z daleka wydają się małe, lecz to tylko złudzenie.

Zatrzymujemy się przy koparce nr 36. Na dzisiejszej zmianie pracuje zespół dwóch przodowników pracy — operator koparki, Iwan Wasiljewicz Pawlenko i jego pomocnik, Mikołaj Iwanowicz Kekało. W ciągu każdej zmiany zadania planowe przekraczają o dziesiątki procent. Sekret ich powodzenia — to umiejętne eksploataowanie maszyn, staranne obchodzenie się z nimi, dobrze zorganizowana praca. Ogrom

na ciężarówkę biały napelniają oni dostownie w ciągu sekundy.

I. W. Pawlenko i M. I. Kekało oraz wielu, wielu ich współtowarzyszy pracy odpowiedziało na apel KC KPZR i podjęło cenne zobowiązania — w wyniku ich realizacji huty otrzymują wielolet ton cennej rudy.

W innym miejscu spotykamy grupę geodetów. Anatol Dmitrijewicz Szapował i Olga Iwanowna Kabluk przygotowują program utworzenia kolejnej odkrywki, ustalają kierunek drażenia pokładów rudy, ściśle wyliczają miejsce wydobywania.

„Słuchać odgłosy wybuchów... To przez wieki gromadzące się bogactwo przyrody przechodzi w ręce człowieka. L. OSTAPIEC

niezno - 240-27 Poczono: Proso-
we Zakłady Graficzne Koszalin
ul. Alfredo Lampego 18 nr indeksu
35018.

**PRZERWY W DOSTAWIE
ENERGII ELEKTRYCZNEJ**

w dniu 23 IV 1974 r.
od godz. 8 do 18

w KOSZALINIE,
ul. ul. Mibnera
od nr 79 do końca
Kochanowskiego, Łąkowa,
Sanatoryjna, Ruszczyca,
Westerplatte, Norwida,
Bema, Wysoka, Sianowska,
Parkowa, Topolowa, Polna,
Lipowa, Zielona,
Zwycięstwa
od nr 233 do końca.
Zakład Energetyczny
przepraszają za przerwę
w dostawie
energii elektrycznej.

K-1455

OKAZJYJNIE sprzedam nowy
samochód marki fiat 1500 po przebiegu 20 tys. km. Wiadomość: Koszalin, Kolejowa 7/1. G-2422-0

SAMOCCHÓD żuk, po kapitalnym remoncie — sprzedam. Słupsk Mickiewicz 59/3. G-2447-0

MIESZKANIE w Koszalinie, trzy pokoje, 64 m kw. — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń. G-2444

GOSPODARSTWO rolne o pow. 5,70 ha z ziemi ornej 3,20 ha łąki i 2,5 ha pastwiska. Zabudowania w dobrym stanie — sprzedam. Cegły, rozbiórkowa sprzedam. Cena do uzgodnienia Franciszek Prądziński Łagowie, p-ta Niezabyszewo. Gp-2433-0

GOSPODARSTWO 22 ha w Siemysli, budynki w bardzo dobrym stanie, woda bieżąca, centralne ogrzewanie, łazienka — sprzedam. Na miejscu skup wszelkich ziemiopłodów. Na miejscu 5 ha łąki ogrodzonej z wodą bieżącą. Cena do uzgodnienia. Wolne po zbiorach jesiennych. Franciszek Januszczuk, Siemysł, pow. Kołobrzeg. Gp-2399-0

OWCZARKI niemieckie rodowodowe, po ojcu złotym medalistą z NRD siedmiotygodniowe — sprzedam. Koszalin, Chelmońskiego 8/5. G-2445

MIESZKANIE M-3 Szczecin zamie nie na podobne w Kołobrzegu. Wiadomość: 71-677 Szczecin, Rudzińska 50a, Knapikowie. K-125/B

CHELM! Dwa pokoje, kuchnia — zamienie na większe, najchętniej na parterze w Słupsku. Baniewicz, 22-100 Chelm Lubelski, For nalskiej 2. K-127/B

PRZYJME pracownika od zaraz w zawodzie ślusarza — spawacza oraz ucznia Kowalnika tel. 56-30. G-2436

TELEWIZYJNE usługi dla ludności m. Słupska i powiatu. Tel. 58-64, Małogrosz. G-2980-0

POGOTOWIE telewizyjne Pluta-Terpiowski, Koszalin, tel. 225-30 w godz. 9-12. G-2412-0

ZGINAŁ pies, owczarek szkocki collie, rudy. Za odprawienie — wynagrodzić. Jednocześnie ostrzegam przed kupnem. Stanisław Szalek Słupsk. Kółkajata 47 m 2. G-2449

7 KWIEŹNIA zginęła biała klacz z naseliskiem i kantarem. Jeżeli ktoś wiedziałby o koniu, proszę o wiadomość pod adresem: Leon Plekarski, Bobacino, p-ta Kawcze, pow. Miastko, nr tel. 83 Kawcze. Gp-2434-0

SAMODZIELNY ODDZIAŁ WYKONAWSTWA INWESTYCYJNEGO przy WPPMs. w KOSZALINIE przyjmie natychmiast: **ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA ds. TECHNICZNYCH SOWI przy WPPMs. w Koszalinie; KIEROWNIKA DZIAŁU ZAOPATRZENIA.** Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne o kierunku budowlanym oraz uprawnienia budowlane i staż pracy na stanowisku kierowniczym. Wynagrodzenie wg. UZP w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Kierownictwo Oddziału, Koszalin, ul. Miedziana 4, tel. 277-81, wew. 66. K-1439-0

SZPITAL WOJEWÓDZKI w KOSZALINIE zatrudni **INŻYNIERA O SPECJALNOŚCI OGÓLNOBUDOWLANEJ** na stanowisko **ZASTĘPCY DYREKTORA ds. TECHNICZNYCH.** Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Szpitala. K-1392

ZJEDNOCZENIE BUDOWNICTWA WODNEGO I MELIORACJI w KOSZALINIE AL. ZAWADZKIEGO 2 zatrudni natychmiast:

- **SPECJALISTĘ ds. WODROL.** — inżyniera budownictwa wodnego z uprawnieniami budowlanymi;
- **ST. INSPEKTORA ds. TECHNICZNO-PRODUKCYJNYCH** — inżyniera melioracji lub technika melioranta;
- **ST. INSPEKTORA ds. ZAOPATRZENIA** z wykształceniem wyższym lub średnim i znajomością branży instalacyjno-wodociągowej.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze Zjednoczenia. K-1383-0

ODDZIAŁ DROGOWY PKP W SŁUPSKU**zawiadomienia**

wszystkich Użytkowników przejazdów kolejowych usytuowanych na drogach państwowych i lokalnych na odcinku linii kolejowej, pomiędzy stacją

GŁOWACZEWO a STACJĄ TRZEBIATÓW

w pow. kołobrzesckim i gryfickim

że w związku z wymianą torów kolejowych przejazdy te

będą kolejno zamykane

dla ruchu pieszego i kołowego na przeciąg

3 dni od 18 kwietnia do 30 maja 1974 r.

OBJAZDY dla czasowo nieczynnych przejazdów kolejowych na drogach państwowych, będą w odpowiednim czasie oznakowane przez PZDL Kołobrzeg i REDP Białogard, natomiast objazdy dla czasowo nieczynnych przejazdów kolejowych, na drogach lokalnych, wyznacza się przez najbliższe położone sąsiednie przejazdy

K-1380-0

**Uwaga Rolnicy!**

KOSZALIŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPRZĘTEM ROLNICZYM

„Agroma”

w KOSZALINIE, ul. Szczecińska 14-18

Informuje

ŻE ROCZNA INWENTARYZACJA TOWARÓW

w MAGAZYNACH KPHSR

„Agroma”

w KOSZALINIE

odbędzie się w następujących terminach:

H-1 CZĘŚCI DO CIĄGNIKÓW	od 2 V do 24 V 1974 r.
H-2 CZĘŚCI DO KOMBAJNÓW	od 2 V do 11 V 1974 r.
H-2 CZĘŚCI DO MASZYN ROLNICZYCH	od 2 V do 24 V 1974 r.
H-3 NORMALIA	od 2 V do 24 V 1974 r.
H-4 SPRZĘT GOTOWY	od 2 V do 8 V 1974 r.

ODBIORCY proszeni są o zaopatrywanie się w sprzęt rolniczy i części zamienne w pozostałych czynnych w tym czasie oddziałach „Agromy”

- SŁUPSK, ul. Grotgera 10
- SZCZECINEK, ul. Krańska 2a
- WĄLCZ, al. Zwyc. Wojska Polskiego 52 i od 13 V 1974 r. w ODDZIALE ŚWIDWIN, ul. Szczecińska 3.

K-1435-0

DZIA 17.IV.1974 r. zgubiono portfel z dokumentami, na nazwisko Zdzisław Mosiewicz, Słupsk, Wojska Polskiego 1 m 14. G-2438

SZKOŁA Podstawowa nr 1 Białogard zgłasza zgubienie legitymacji służbowej, na nazwisko Antonina Krupa, wydanej przez Inspektorat Oświaty w Białogardzie. K-1415

11 BM. zginął przy Poczcie Gł. pekińczyk, jasnokawowy, brak przednich zębów. Znalazcę wynagrodzić. Słupsk, Traugutta 3 m 2, tel. 46-62. G-2450

UNIEWAŻNIA się wydane dla WKTS Słupsk zezwolenie na korzystanie z powielacza nr rej. MU 55/74, wydane przez Miejski Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Słupsku. K-1410

WOJEWÓDZKIE Zjednoczenie PGR w Koszalinie zgłasza zgubienie pieczątki służbowej w oparciu metalowej z kapsułką o treści: wydłaz nadzoru nad produkcją i obrotem spirytusu WZ PGR w Koszalinie, st. insp. Czesław Siwik. K-1413

SAMOTNI Duży wybór ofert po sła Buro Matrymonialne „Wesła” — 70-952 Szczecin, skrytka pocztowa 672. K-25/B-0

PRAGNIEZ szczęśliwego małżeństwa? Napiši Prywatne Biuro „Venus”, Koszalin, Kolejowa 7, Elenskawicznia prześlemy krajowe adresy. G-2218-0

POTRZEBNA pomoc do dziecka Wiadomość: Słupsk, tel. 51-30 lub 48-47, po godz. 18. G-2441

**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO-MONTAŻOWE
PRZEMYSŁU CIĘŻKIEGO
KOMPLEKSOWY WYKONAWCA
REJONU I HUTY KATOWICE****przyjmie natychmiast**

pracowników na stanowiska:

- KIEROWNIKÓW BUDÓW z uprawnieniami
- MISTRZÓW BUDOWY z uprawnieniami
- TECHNIKÓW BUDOWLANYCH z praktyką oraz
- DYSPOZYTORA GŁÓWNEGO I DYSPOZYTORÓW ZMIANOWYCH

Ponadto przyjmie się do pracy

pracowników fizycznych, w zawodach:

- BETONIARZY, BLACHARZY, DEKARZY, CIEŚLI, LASTRYKARZY, MALARZY, STOLARZY, SZKLARZY, TYNKARZY, ZBROJARZY, SPAWACZY elektrycznogaźowych, ELEKTRYKÓW z uprawnieniami bez ograniczeń, MONTERÓW instalacji sanitarnych, OPERATORÓW sprzętu ciężkiego z uprawnieniami, KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy, ROBOTNIKÓW drogowych i niewykwalifikowanych.

ZAPEWNIĄ SIĘ:

- wynagrodzenie wg Układu zbiorowego pracy w budownictwie,
- bezpłatne zakwaterowanie,
- pracownikom zamieszkującym, nie meldowanym na pobyt stały w miejscu budowy, przysługuje dodatek za rozłąkę, odpowiednie warunki socjalno-bytowe (hotele lub zakwaterowanie w prywatnych mieszkaniach),
- wyżywienie w stołówkach po zniesionych cenach,
- pracownikom fizycznym posiłki regeneracyjne, bezpłatne, które wydawane są przez cały rok

DO PODJĘCIA PRACY należy zgłosić się z dowodem osobistym, książeczką wojskową i legitymacją ubezpieczeniową, ostatnim świadectwem szkolnym i świadectwem zawodowym

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE Centralny Punkt Przyjęć PBMPK — Zarządu Kompleksowego Wykonawstwa w Dąbrowie Górniczej — Tworzeń Główny, Plac Budowy

DOJAZD POCIAGIEM do Dąbrowy Górniczej, a następnie od dworca PKP — autobusem WPK — nr 18 i 27 do ostatniego przystanku obok Głównego Placu Budowy, gdzie w barakowozie znajduje się Punkt Przyjęć K-107/B-0

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE BUDOWNICTWA „TRANSBUD — KOSZALIN” w KOSZALINIE, UL. LECHICKA 45, tel. 277-31 zatrudni natychmiast **MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH, ŚLUSARZY SAMOCHODOWYCH, SPAWACZY-BLACHARZY** do nowo utworzonego Oddziału Zaplecza Technicznego z siedzibą w Koszalinie. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dyrekcji przedsiębiorstwa. Możliwość zakwaterowania w hotelu robotniczym. K-1390-0

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w KOCZALE POW. MIASTKO zatrudni **TRZECH WYKWAŁIFIKOWANYCH PIEKARZY.** Warunki pracy do uzgodnienia z Zarządem GS w Koczale. K-1386

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY WIEKOWO, pow. Sławno ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie robót budowlanych: 1) budowa budynku na wykończenie fundamentów pod wagę wozową o nośności 20 ton i pomieszczenia dla wagi. Ogólna wartość robót budowlanych wyniesie około 180 tys. zł. Dokumentacja techniczna do wglądu w biurze POM. Materiał zabezpiecza inwestor. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin zakończenia robót do 30 września 1974 r. Oferty w zalakowanych kopertach należy przelać pod ww. adresem, do 30 IV 74 r. Komisję otwarcie ofert nastąpi 2 V 1974 r., o godz. 10, w biurze POM. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn K-1377-0

KOMBINAT PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW ROLNYCH WRZOSOWO, pow. Kołobrzeg ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie: remontu-modernizacji kotłowni wraz z wymianą kotła w Gorzelnicy PGR Skoczów. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu w siedzibie Dyrekcji Kombinatu Wrzosowo. Termin zakończenia robót — 10 sierpnia 1974 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do 29 kwietnia 1974 r. Otwarcie ofert nastąpi 30 kwietnia 1974 r. o godz. 10, w siedzibie Dyrekcji Kombinatu. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-1453

**SPÓŁDZIELCZE
ZRZESZENIE WYTWÓRCÓW REKODZIELA
LUDOWEGO I ARTYSTYCZNEGO
„ART-REGION” Sopot**
Oddział w Koszalinie

zaprasza na giełdę handlową

I konsultacje pod hasłem

SZUKAMY NOWYCH WYTWÓRCÓW

organizowaną w dniach 22 — 23 IV 1974 r.

w KOSZALINIE, w „Art-Regionie”
przy ul. Harcerskiej 19
czynną w godz. od 8 do 16

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH
z myślą o przyszłej współpracy z „Cepelią” K-1434

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w MIASTKU, ul. Kaszubska 21

przeprowadza w roku szkolnym 1974/1975

zapisy do

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

o specjalności:

- * MONTAŻYSTA KONSTRUKCJI PREFABRYKOWANYCH
- * BETONIARZ-ZBROJARZ
- * MURARZ-TYNKARZ

organizowane w ramach porozumienia z Dyrekcją
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
w MIASTKU, ul. Młodzieżowa 5

Nauka rozpocznie się 2 września 1974 r.
i trwać będzie 2 lata

Przez okres nauki uczniowie będą:

- przez 3 dni w tygodniu odbywać praktyczną naukę zawodu na budowach PBRol,
- przez pozostałe 3 dni w tygodniu uczęszczać na zajęcia teoretyczne organizowane, w budynku szkoły w MIASTKU, ul. Młodzieżowa 5,

Wszyscy uczniowie w okresie nauki otrzymają:

- stypendium do 600 zł miesięcznie,
- dla wyróżniających się uczniów przewidziana jest premia do 20% wynagrodzenia,
- nieodpłatne zakwaterowanie w internacie lub hotelu przedsiębiorstwa,
- w czasie odbywania praktycznej nauki zawodu zapewnią się posiłki regeneracyjne,
- zapewnią się ubranie robocze, ochronne
- dla potrzebujących gwarantuje się zapomogę.

PO UKOŃCZENIU SZKOŁY Przedsiębiorstwo gwarantuje absolwentom zatrudnienie w wymienionym zawodzie oraz możliwość kontynuowania nauki w technikum.

INFORMACJI udziela i przyjmuje zapisy Dział Zatrudnienia i Plac PBRol. w MIASTKU, ul. Kaszubska 21, pokój nr 27 K-1341-0

HOTEL „SKANPOL” przy KOŁOBRZESKIM PRZEDSIĘBIORSTWIE TURYSTYCZNYM „BAŁTYWIA” w KOŁOBRZEGU, ul. Lenina 2, ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na oddanie w agencję na okres od 1 VI do 30 IX 1974 r. łącznie dwóch kiosków, prowadzących sprzedaż lodów z automatu, wyrobów cukierniczych i napojów chłodzących, położonych w Kołobrzegu, przy ul. ul. Zwycięzców i Wojska Polskiego. W przetargu mogą wziąć udział wyłącznie osoby fizyczne, mające stałe miejsce zamieszkania w Kołobrzegu. Szczegółowych informacji na temat warunków przetargu udzieli dział ekonomiczny KPT „Bałtywia” Kołobrzeg, ul. Lenina 2, w godz. od 10 do 14. Oferty powinny zawierać w szczególności oświadczenie oferenta o wysokości zryczałtowanej odpłatności za powierzchnie kiosków w agencję. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg” można składać w sekretariacie KPT „Bałtywia” w Kołobrzegu ul. Lenina 2, do 10 V 1974 r. Komisję otwarcie ofert nastąpi 15 maja 1974 r., o godz. 9, w lokalu KPT „Bałtywia” Kołobrzeg ul. Lenina 2, pokój nr 11. KPT „Bałtywia” zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty bądź uznania, że przetarg nie dał wyników. K-1449

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w KOŁOBRZEGU, ul. Janiska 6, ogłasza PRZETARG na wykonanie w okresie od 10 maja do 31 sierpnia 1974 r. elewacji trzech budynków mieszkalnych 12-rodzianych i 1 budynku 18-rodzianego w PWGR Drenowo, pow. Kołobrzeg. Oferty należy składać do 30 IV 1974 r. Komisję otwarcie ofert nastąpi 2 maja 1974 r., o godz. 8, w siedzibie przedsiębiorstwa. Szczegółowych informacji zainteresowanym udziela dział przygotowujący produkcję przedsiębiorstwa. Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-1454-0

WALCOWNIE METALI „DZIEDZICE” Im. F. Dzierżyńskiego w Czechowicach-Dziedzicach ogłasza przetarg nieograniczony na roboty tynkarskie wewnętrzne i zewnętrzne 12 domków wypoczynkowych z elementów prefabrykowanych typ W-3 w Słanożetach pow. Kołobrzeg. Termin wykonania prac do 30 czerwca 1974 r. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie czterdziestu dni po ukazaniu się ogłoszenia w zamkniętych kopertach pod adresem: Walcownie Metali „Dziedzice” dział inwestycji 43-322 Czechowice-Dziedzice. K-1451

POWIATOWE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANOWEJ w DRAWSKU POM. ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie robót elewacyjnych (łącznie z przemurowaniem główek kominek nowych i naprawa obróbek blacharskich) 15 budynków mieszkalnych na terenie m. Drawsko Pom. Termin wykonania robót do 15 września 1974 r. Dokumentacja do wglądu w sekcji technicznej przedsiębiorstwa. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i wykońców prywatnych. Oferty należy składać do 28 IV 1974 r. Otwarcie ofert nastąpi 30 IV 1974 r., o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-1450-0

Przed sezonem zmotoryzowanych

WIEKSZOŚĆ amatorów motoryzacji należy do wiosenno-letniej eksploatacji. Jednak nie wszyscy zadbali o przygotowanie do sezonu. Wielki wpływ na bezpieczeństwo ma stan techniczny pojazdów. Wiele z nich wymaga naprawy. W tym celu warto skorzystać z usług specjalistów. W naszym mieście działa kilka warsztatów, które oferują kompleksowe usługi. Warto też pamiętać o przeglądach technicznych, które są obowiązkowe. W tym celu warto udać się do urzędu drogowego. W naszym mieście jest to biuro w ul. ...

z Tygodniem Kultury na Jezdni. — Porządkowanie ruchu pieszego i kołowego jest w mieście szczególnie trudne, a przeprowadzane na ulicach prace drogowe stwarzają dla ich użytkowników dodatkowe niebezpieczeństwo. Dobrze się stało, że pracownicy Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów na czas odnowienia oznakowania ulic, zwłaszcza przejść dla pieszych i za to kierowcom na leżą się słowa uznania. — A inne zamierzenia prewencyjne? — Oprócz starych, wypróbowanych form działalności prewencyjnej, które podejmujemy ze szczególnym zaangażowaniem w okresie Tygodnia Kultury na Jezdni nie nowego właściwie nie przewidujemy. Liczyliśmy na większe zainteresowanie przedsiębiorstw posiadających duży tabor samochodowy, instytucji komunikacyjnych i wreszcie organizacji motorowych. Przydałyby się samochodowe rajdy sprawnościowe, zgadule, konkursy bezpiecznej jazdy, pokazy itp. Niestety, sami nie możemy wszystkiego zorganizować i przeprowadzić. Rozmawiał: (wir)



22 KWIETNIA
PONIEDZIAŁEK
LUKASZA

TELEFONY

97 — MO
98 — Straż Pożarna
99 — Pogotowie Ratunkowe
(nagłe wezwania)
60-11 — zachorowania

Inf. kolej. — 81-10

Taxi: 39-09 ul. Murarska
38-24 pl. Dworcowy
Taxi bagaż: 49-80

CO GDZIE KIEDY?

Sekretariat redakcji i Dział Ogłoszeń czynne codziennie od g. 10-16, w soboty do 14

Muzeum Pomorza Środkowego — Zamek Książąt Pomorskich — nieczynne
KLUKI — Zagroda Słowińska — nieczynna
KLUB MPiK — Wystawa grafiki art. plastyka Jana Fabicha

WYSTAWY

MILENium — Janosik (polski, l. 7) — g. 14, 17 i 20
POLONIA — Drzwi w murze (polski, l. 16) — g. 18
— Wyspa wykultych (jugosłowiański, l. 18) — studyjny — g. 18.15 i 20.30

USTKA
DELFIN — Niewygodny kochanek (włoski, l. 16) — g. 18 i 20

KINO

GŁOWCZYCE
STOLICA — Śmiech w ciemności (angielski, l. 18) — g. 13.
DEBNICA KASZUBSKA
JUTRZENKA — Anna tysiąca dni (angielski, l. 16) pan. — g. 18

RADIO

PROGRAM I

Wład.: 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 22.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.00 i 2.55

7.00 Sygnały dnia 7.17 Taktów i minuty 7.35 Dzień dobry, kierowco 7.40 Studio nowości 8.05 U przyjaciół 8.10 Melodie 1 stołeczny 8.35 Fortepian zwykły i elektryczny 9.05 Dla kl. I i II — Raz, dwa, trzy i co dalej? 9.25 Słynne zespoły ludowe 10.08 Zespoły wokalo-instrumentalne 10.30 „Sława i chwala” — odc. pow. 10.40 Piosenki w tempie allegro 11.00 „Górniki” — ekspres muzyczny 11.18 Nie tylko dla kierowców 11.25 Alfabet Polski: Gdańskie 11.30 Na muzycznej antenie 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.25 Na muzycznej antenie 12.40 Koncert życzeń 13.00 Melodie z Kieleckiego 13.15 Alfabet Polski: Gdańskie 13.30 Koncert z przebojem 14.00 Ze świata nauki i techniki 14.05 Wieść tańczy i śpiewa 14.30 Sport to zdrowie 14.35 Z kompozytorskiej teki R. Allena 15.05 Listy z Polski 15.10 Estrada przyjaźni — ZSRR 15.35 Ponocna 16.10 Wszystko o jednej piosence 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Przeboje znaną Sekwany 17.00 Radio-kubier 17.20 S. Quatro kontra H. Frackowiak 17.40 Polskie festiwale piosenki — Kolobrzeg 71. 18.00 Muzyka i Aktualności 18.35 Kronika muzyczna 19.15 Alfabet Polski: Gdańskie 19.30 „Długa strona księżycy” 19.45 Z księżarskiej lady 20.00 Naukowcy rolnikom 20.15 Płytkoteka „Cosmic Wheels” (Donovan) 20.30 Kronika sportowa 21.00 Studium Wiedzy Polityczno-Społecznej — Etyka pracy — aud. 21.15 Zespół „Weather Report” 21.25 Kwadrans w stylu sweet 22.30 Zespoły, comba, big-band 23.05 Korespondencja z zagranicy 23.10 Koncert muzyki polskiej w hołdzie Kopernikowi (Milwaukee, USA) 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej 0.10-2.55 Program z Lublina.

PROGRAM II

Wład.: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.30, 18.30, 21.30 i 23.30

7.00 Minioferty 7.10 Dla nauczycieli 7.35 Alfabet Polski: Gdańskie 7.45 Pozytywa 8.35 My 74 8.45 Muzyka ludowa 9.00 Duety operowe 9.20 Opolskie propozycje muzyczne 9.40 Tu Radio Moskwa 10.00 „Przerwa na życie” — fragm. pow. 10.20 Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu 10.40 Alfabet Polski: Gdańskie 11.00 Dla kl. VIII (historia) 11.20 Grupa „CCS” 11.35 Porady dla kobiet 11.45 Melodie z Pomorza 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 „Barwne pieśni” op. 22 K. Szumanowski 12.20 Alfabet Polski: Gdańskie 12.35 Parafazy i wariacje instrumentalne na temat

PROGRAM III

Wład.: 5.00, 6.00 i 12.05

Ekspresem przez świat: 7.00, 8.00, 10.30, 15.00, 17.00 i 19.00

7.05 Zegarynka 7.30 Zawsze w niedzielę 7.40 J. Fedorowicz 7.45 Zegarynka 8.05 Mój magnetofon 8.30 Program dnia 8.35 Piosenki z dziecięcego pokoju 9.00 „Drzewo liści nie dobiega” — odc. pow. 9.10 Etydy transcendentalne Liszta 9.30 Nasz rok 74 9.45 „Nowi” przypominają stare przeboje 10.00 Akordeon — instrument jazzowy 10.15 Odpowiedzi z różnych szuflad 10.35 Meskim okiem — mag. 11.45 „Zaklety krag” — odc. pow. 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.25 Za kierownicą 13.00-17.00 Na gdańskiej antenie 17.05 „Drzewo liści nie dobiega” — odc. pow. 17.15 Mój magnetofon — aud. 17.40 Piosenka miesiaca: A. Kuśniewicz 18.00 S. Prokofiew: V Koncert fortepianowy G-dur op. 55 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Mikrokredyt A. Dabrowskiego 19.05 „Pociąg i diament” — odc. pow. 19.35 Muzyczna pocztka UKF 20.00 Czas terapeutyczny i przyszłość — aud. 20.15 60 minut na godzinę — aud. 21.10 Nowe piosenki J. Wasowskiego 21.25 Nie czytałaś — to posłuchajcie 21.45 Opera tygodnia — Ch. Gounod: „Roméo i Julia” 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — M. Fugain 22.15 Trzy kwadransy jazzu 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje K. Chamiński 23.05 Collegium Muzium 23.45 Program na wtorek 23.50 Śpiewa C. Sauvage.

Porządki ominęły Ryczewo?

Komendant miejski straży pożarnych ppłk Edward Zimmer poinformował nas o pracy podległej mu instytucji w ostatnich tygodniach. Miejska Komenda Straży Pożarnych przy współudziale organów MO przeprowadziła 10 i 11 bm. kontrolę stanu bezpieczeństwa pożarowego w 58 indywidualnych gospodarstwach rolnych i budynkach mieszkalnych podległych ADM nr 3, położonych na Ryczewie. — Stwierdzono, że w wielu gospodarstwach panuje ogólny nieporządek. Dotyczy to w szczególności pomieszczeń strychowych, wykorzystywanych na składowanie starych mebli, odzieży, sienników, niepotrzebnych już w gospodarstwie a składowanych w pobliżu nieszczelnych i czarnych od sadzy przewodów kominowych. W wielu budynkach o drewnianej konstrukcji stropodachów, na strychach urzędowo wędzarnie, co urąga prze pisom przeciwpożarowym. Kontrola stwierdziła również, że wraz z wprowadzeniem mechanizacji prac gospodarczych, urządzenia jak: silniki elektryczne, oświetlenia instalowane są we własnym okresie, niefachowo. Następnym jest przeciążenie linii elektrycznych, a tym samym zwiększona możliwość powstania pożaru. W wyniku kontroli nałożono 18 mandatów karnych za rażące wykroczenia przeciwko przepisom przeciwpożarowym. Miejska Komenda Straży Pożarnych zapowiada, że w terminie późniejszym kontroliami przeciwpożarowymi będą objęte inne działy per ryferyjne. Na początku maja zaś zostanie przeprowadzona również rekontrola na Ryczewie.

Owocowy rynek — nie zorganizowany

Liczne głosy mieszkańców Słupska w sprawie zaopatrzenia w warzywa, owoce i nowalijki sprowokowały nas do rozmowy z kierownictwem WSS i RSO. Odpowiedź prezesa RSO na pytanie: „dlaczego spółdzielnia nie dostarcza zamówionych ilości warzyw i owoców” brzmiała: — W mojej ocenie — zaopatrzenie w warzywa, owoce, i nowalijki jest dobre, a nawet bardzo dobre. Ponieważ takie stwierdzenie wyraźnie nie zgadzało się z oceną dostaw przez kierownictwo WSS, doszło do spotkania. Uczestniczyli w nim wiceprezes WSS — Halina Bogusz i wiceprezes RSO — Edward Czapliński. Oto zadowolone fragmenty rozmowy. — Oceniam, że w ostatnim tygodniu przed świętami dostarczono nam około 40 proc. ilości zamówionych towarów. Zmuszeni jesteśmy więc szukać dostawców poza Słupskiem. Zamówiliśmy np. wagon ogórków w Terespolu i otrzymaliśmy szybciej niż przez pośrednika, jakim jest RSO, na dodatek po niższych cenach. W RSO Grójec i Łęczyca zamawiamy i kupujemy owoce, kapustę, ogórki... — Bo wasze zamówienia przychodzi do nas około godziny 9, a określeniem, że na te godziny mamy dostarczać towary. Nie jesteśmy w stanie tego robić. Trzeba składać zamówienia z 48-godzinnym wyprzedzeniem... — Ale macie zamówienia miesięczne i dekadowe. Tych także nie realizujecie. — Mamy poważne trudności z takimi ilościami i asortymentem. Już teraz wiadomo, że brakuje i będzie brakować marchwi, cebuli, kapusty, owoców. — Dziwna sprawa, że nie mamy większych trudności z dostawami tych warzyw w innych RSO. Czyżby oni przewidzieli zwiększony popyt? — Jeżeli tak na nas narzekacie, to dlaczego nie płacimy na konto WSS kar umownych? — Zależy wam na tym? Będziemy naliczać. Skoro jesteście tacy bogaci... — A co z jakością? Czyżby u was nie było towarów określonych jako II gatunek? Wszystkie „jak leci” to pierwszy gatunek. Na wierzchu worka czy pojemnika rzucamy piękne jabłka lub buraki, ale im głębiej, tym gorzej. Właśnie mieliśmy ostatnio kilka kontroli, które określiły gatunki. — Nie nasza wina, że warzywa po 3 dniach gniją i butwieją. — To nie są argumenty. Nie będziemy dłużej handlować z tak niesolidnymi dostawcami. Poszukamy innych. — Nie wiadomo, czy się wam to uda. Dla kogo my wówczas będziemy? — Nie chcę już dłużej notować. Taka rozmowa prowadzi donikąd. Jestem przekonany, że stwierdzenie prezesa RSO cytowane na wstępie jest gołosłowne. Nie dotrzymują bowiem terminów. połowa zamówień nie jest realizowana, a warzywa i owoce nie najlepszej jakości. Wyraźnie brak operatywności służbom zaopatrzeniowym RSO. Pewnie, że i handel nie jest bez winy, ale jest

a klient cierpi

kańców poszczególnych dzielnic (już od 1 maja). Za każdy rejon będzie odpowiedzialny pracownik. Jego zadanie to koordynacja i organizacja zaopatrzenia sklepów. WSS w najbliższym czasie przechodzi na samoobsługowy system handlu. Wymaga to paczkowania i workowania. RSO nie potrafiła znaleźć producenta tych opakowań, w WSS — znalazła. Zakupiono też 17 kiosków, w których będzie się prowadzić całoroczną sprzedaż warzyw i owoców. Są więc optymistyczne plany reorganizacji handlu. Chociaż nie nowatorskie, to przecież powinny wiele poprawić. MARIAN FIJOŁEK

ODPOWIEDZI REDAKCJI

MARIA K. SŁUPSK. Zwolnienia na czas poszukiwania nowej pracy przysługują pracownikom w okresie wypowiedzenia umowy o pracę bez względu na to kto wypowiedział umowę. Pracownikom umysłowym przysługują na ten cel 3 dni robocze miesięcznie, a pracownikom fizycznym 2 dni w dwutygodniowym okresie wypowiedzenia.

J. B. SŁUPSK. Sprawa wymaga szerszego omówienia. Prosimy zatem o skontaktowanie się z redakcją lub podanie nam imienia i

nazwiska oraz dokładnego adresu.

JOZEF F. USTKA. Sprawa zniżek kolejowych dla nauczycieli w służbie czynnej i na emeryturze bądź na rencie inwalidzkiej została już uregulowana, rozporządzeniem Rady Ministrów z 20 czerwca 1973 roku, które zostało opublikowane w numerze 27 Monitora Polskiego.

Radzimy zatem zwrócić się do Oddziału Włodowskiego ZUS w Słupsku, al. Sienkiewicza 1 celem wyjaśnienia sprawy.

R. Z. SŁUPSK. Kobiet, które z w ciąży, nie wolno zatrudniać na nocną zmianę

DYREKCJA WP Powszechnego Domu Towarowego w SŁUPSKU, przy pl. Zwycięstwa

zaprasza PT Klientów

do nowo otwartego

usługowego punktu krawieckiego

uruchomionego na 1 piętrze w Domu Towarowym

K-1456

na falach średnich 188,2 i 202,2 m oraz UKF 69,32 MHz

6.40 Studio Baltyk 16.15 Chwila muzyki 16.20 Refleksje z kierownicy — komentarz T. G. wrocławskiego 16.27 Piosenki wolskie 16.35 Mielenie przed sezonem — rep. E. Wołoszewicz 16.50 Z muzycznego albumu 30-lecia 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Z wizytą w Urzędzie Miejskim w Koszalinie — rozmowa przed mikrofonem 17.22 Radio stereo: Taktów i rytmy 17.37 Szkolny temat na wiosnę — rep. I.

16.10 Program dnia
16.15 Oferty
16.30 Dziennik (kolor)
16.40 Dla dzieci: Zwierzyniec. W programie filmy z serii „Przygody psa Huckleberry” (kolor)
17.30 Echo stadionu
17.55 Kronika Pomorza Zachodniego
18.15 Spotkania na placu Żołnierza
18.45 „Wczoraj i dziś” — reportaż filmowy (kolor)
19.20 Dobranoc! Przygody Robinsona Runcassa (kolor)
19.30 Dziennik (kolor)
20.20 Teatr TV: Albin Siekierki — „Szansa” Wyk.: Zbigniew Bogdański, Maria Stokowska, Adam Kwiatkowski, Stanisław Plotrowski, Wiesław Mirecki, Władysław Kozłowski i inni

21.40 Śpiewa Halina Sienicka
22.35 Dziennik (kolor)
22.50 Program na wtorek

PROGRAMY OSIWIAOWE:

12.45 i 13.25 TVTR. Hodowla zwierząt l. 30 oraz Matematyka l. 47 15.40 NURT — ekonomia. Etapy rozwoju formacji komunistycznej. Rozwinięte społeczeństwo socjalistyczne.

PZG L-5

SPORT

Juniorzy Polski
i Finlandii
w finale ME

W hali Wojewódzkiego Do mu Sportu w Szczecinie zakończył się w niedzielę trzy dniowy turniej koszykowi o awans do szerokiego finału mistrzostw Europy juniorów.

W ostatnich dwóch meczach szczecińskiego turnieju Anglia wygrała z Danią 79:66 (38:25), a Polska pokonała Finlandię 101:65.

Awans do szerokiego finału mistrzostw Europy w koszykówce juniorów wywalczyła reprezentacja Polski, nie ponosząc ani jednej porażki, oraz Finlandia — 2 zwycięstwa.

Wojewódzkie
biegi sztafetowe

Na Górze Chełmskiej w Koszalinie odbyły się wczoraj wojewódzkie biegi sztafetowe z udziałem blisko 400 zawodników i zawodniczek. Sztafety startowały w trzech kategoriach w 10-osobowych zespołach. Wśród szkół podstawowych zwyciężyła szkoła w Kralence. W kategorii dziewcząt pierwsze miejsce zajęła sztafeta Liceum Ogólnokształcącego w Białogardzie. Wśród chłopców zwyciężył zespół Technikum Rolniczego w Szczecinku. Zwycięskie sztafety reprezentować będą nasze województwo w zawodach ogólnopolskich, które odbędą się za tydzień w Tarnowie. (sf)

POLSCY KOLARZE
NA SZOSACH
MAROKA I FRANCJI

Kolejny sukces etapowy w kolarskim wyścigu dookoła Maroka odnieśli szosowcy ZSRR. 11 etap prowadzący z Mellal do Marrakeszu liczył 160 km. Na mecie w Marrakeszu wpadło trzech kolarzy, którzy na ostatnich kilometrach oderwali się od grupy zasadniczej. Zwyciężył Judin wyprzedzając Wiocha Dassie i Polaka A. Kaczmarka.

Klasyfikacja po 11 etapach: 1. Jakobson (ZSRR) 33:05; 2. Judin (ZSRR) 33:06.14; 3. Gusiatnikow (ZSRR) 33:07.18;

Uczestnicy kolarskiego wyścigu Circuit de la Sarthe mieli do pokonania dwa podetapy. Pierwszy prowadził z Ferte Bernard do Fleche i liczył 126 km. Zwyciężył reprezentant ZSRR Jurij Michajłow.

Drugi etap — jazda indywidualna na czas zakończyła się zwycięstwem reprezentanta Francji Meuniera, który dystans 34 km pokonał w 43.10 min. Polacy zajęli dalsze pozycje.

Liderem wyścigu jest Skoryniow — 8.41.45, który wyprzedza Francuza Meuniera o 1.41 min. i swego rodaka Pikusa o 1.54 min.

Miejsca Polaków: 8 — J. Kaczmarek — 8:46.02, 9 — Matuśiak — 8:46.17, 12 — Lis — 8:47.37, 21 — Szurkowski — 8:49.44, 24 — Krzeszowiec — 8:50.58, 31 — Nowicki — 8:54.38.

W SKRÓCIE

W NIEDZIELĘ rozegrany został w Sochaczewie towarzyski międzypaństwowy mecz rugby Polska — NRD. Zwyciężyli Polacy 17:0 (0:0).

OGÓLNOPOLSKI 4-etapowy wyścig kolarski „Orlików” (za wodnicy do 22 lat) wygrał Juliusz Firkowski — (Legia Warszawa) — 8:14 27 przed Zygmuntem Kusiem (Agromel Toruń) — 8:14 52 i Zenonem Dembekiem (Neptun Gdansk) — 8:14 53.

CELTIC Glasgow ustanowił rekord swego kraju: jedenastka piłkarska tego klubu została po raz dziesiąty mistrzem Szkocji. Celtic, po wygraniu z Aberdeen 2:0, ma już 49:11 pkt. a wicelider Glasgow Rangers — 42:20 pkt.

TOTEK

3, 14, 21, 28, 32, 36 dod. 24 Banderola: 2622

SIATKARKI CZARNYCH
AWANSOWAŁY DO II LIGI

W niedzielę zakończył się w Pionkach koło Radomia 5-dniowy turniej finałowy o wejście do II ligi w siatkówce kobiet. O zaszczytny awans ubiegało się sześć zespołów, a wśród nich siatkarki Czarnych Słupsk. II-ligowe szlify otrzymują cztery zespoły.

Drużyna podopiecznych trenera mgr. Zygmunta Krzyżanowskiego dobrze wystartowała do rozstrzygającej batalii, wygrywając dwa pierwsze mecze ze Stalą Bielsko 3:2, rezerwami Polonii Świdnica 3:1. Przrykry zawod sprawiły w pojedynku z Juventą Białystok, ulegając jej 0:3.

W dwóch ostatnich pojedynkach, słupszczanki zmierzyły się z zespołami Startu II (w sobotę) i MKS Len Zyrardów (w niedzielę). Zgodnie z przewidywaniami, w meczu z rezerwami Startu, drużyna Czarnych nie sprostała łodziom, ulegając im 0:3 (10:15, 2:15, 7:15).

W pozostałych sobotnich pojedynkach Polonia II Świdnica wygrała z MKS Len 3:0, a Stal Bielsko pokonała w takim samym stosunku Juventę Białystok.

W ostatnim dniu turnieju, drużynie słupskiej, wystar-

czyło tylko zdobyć dwa sety w meczu z MKS Len, aby sobie zapewnić awans do II ligi. Drużyna z Zyrardowa była najsłabszym zespołem w turnieju. Faworytkami pojedynku były słupszczanki. Nie zawiodły one w tym ważnym dla nich spotkaniu, wygrywając 3:1 (15:3, 13:15, 15:9, 15:12).

W pozostałych spotkaniach padły wyniki: Start II — Stal 3:2, Polonia II — Juwenia 3:0.

Tak więc siatkarki Czarnych po rocznym pobycie w klasie okręgowej, znowu znalazły się w szeregach II ligi. Zespołowi serdecznie gratulujemy awansu, życząc równocześnie sukcesów w II-ligowej batalii.

II-ligowe szlify wywalczył zespół w składzie: A. Lemańczyk, A. Chmura, K. Rudz, Z. Jędrzejczak, W. Cybula, E. Kuś, A. Duchnowska, E. Kacperk, M. Barchanowska i L. Piątkowska.

Oto końcowa tabela:
Start II Łódź 4:1 14:6
Polonia II 4:1 13:5
MZKS Czarni 3:2 9:10
Stal Bielsko 2:3 10:12
MKS Len 1:4 6:12
MKS Juwenia 1:4 7:14

(sf)

Kryterium uliczne w Kołobrzegu



Z udziałem 87 zawodników ze wszystkich sekcji kolarskich z województwa odbyło się w sobotę w Kołobrzegu kryterium uliczne.

Kolarze mieli do pokonania 3 km pętli. Wyścig cieszył się dużym zainteresowaniem miejscowego społeczeństwa. Klasą dla siebie byli; wśród seniorów — Czesław Lang, a wśród młodzików — A. Kruszyński.

Seniorzy startowali na dystansie 36 km. (12 okrążeń). Zwyciężył Cz. Lang LKS Baszta Bytów 55 pkt. przed Jaroszonkiem (LZS PZGS Słupsk) — 33 pkt. Kolejne miejsca zajęli Wysz (LZS Złotów) — 12 pkt., Hulewicz

(LZS Kołobrzeg) — 6 pkt., Kalibabski (Spółdzielca Koszalin) i Golonka (LZS Kołobrzeg) po 4 pkt.

Juniorzy startowali na dystansie 24 km (8 okrążeń). Zwyciężył Drozd 'Baszta Bytów' — 25 pkt., przed Krasniem (LZS Białogard) — 20 pkt. Dalsze miejsca zajęli: Kicała (LZS Białogard) — 12 pkt., Cecot (Baszta Bytów) — 8 pkt. i Sobczyk (LZS Kołobrzeg) — 7 pkt.

Młodzieży startowali na dystansie 18 km. Zwyciężył Kruszyński (LZS Kołobrzeg) — 30 pkt. przed swoim kolegą klubowym Kamińskim — 9 pkt. Dalsze miejsca zajęli: Badura i Kapiszka obaj z Baszty Bytów oraz Milewski ze Spółdzielcy Koszalin wszyscy po 7 pkt. (sf)

Na torach łuczniczych
Warszawy i Poznania

czyński (Drukarz) — 1149 pkt. W niedzielę na torach łuczniczych „Drukarz” Warszawa zakończyły się zawody otwarcia sezonu. W konkurencji mężczyzn zwyciężył Bogdan Marymont — 1154 pkt przed Jolanta Brzezińska (Marymont) — 1143 pkt i Ireną Szydłowską (Drukarz) — 1109 pkt.

Na torach łuczniczych poznańskiej Surmy załaurowano tegoroczny sezon turniejem wiosny. Wysoką formę zademonstrował mistrz Polski, Wojciech Szymański z poznańskiej Surmy, który mimo nie najlepszych warunków atmosferycznych uzyskał 1229 pkt. Wśród seniorów również triumfowały łuczniczki Surmy. Zwyciężyła D. Kozak — 1061 pkt.

Na II-ligowym froncie

ZMIANY LIDERÓW

Arka zdystansowała Motor
Urania ponownie na czele

Nie wiedzie się piłkarzom koszalińskiej Gwardii w meczach wyjazdowych rundy wiosennej. W rozegranych dotąd spotkaniach koszalinianie nie zdobyli ani jednego punktu w meczu wyjazdowym. W rundzie jesiennej gwardziści zdobywali punkty w Gdyni (w meczu z Baltykiem) i w Szczecinie z Arkonią, nie mówiąc o zwycięstwach na własnym boisku. Wówczas w sześciu meczach uzyskali 9 pkt, a w rundzie wiosennej tylko 5.

W sobotę drużyna Gwardii rozegrała znowu słaby mecz, przegrywając z Ursusem 0:1. Wynik meczu mógł być jeszcze wyższy gdyby gospodarze wykorzystali wszystkie dogodnie okazje zdobycia bramek. W drużynie koszalińskiej, jak nas poinformowano w Ursusie, zawiódł atak. Napastnicy nasi razili indolencją strzałową. Dobrze natomiast spisywały się linie defensywne. Im zespół zawiódł, a przegrał z Ursusem.

Strata punktów w Ursusie kosztowała naszych piłkarzy obniżenie lokaty o jedno miejsce. Koszalinian zdystansował zespół Stoczniovec, który w sobotę zremisował z Arkonią w Szczecinie. Stoczniovec wyprzedzając gwardzistów korzystniejszą różnicą bramek. Z dorobkiem punktowym i bramkowym zrównał się z Gwardią jej sobotni rywal — Ursus. Poziom w tej grupie jest niezwykle wyrównany, różnice punktowe minimalne. Zwycięstwo, przy jednocześnie porażce zespołu z czołówki drugiej grupy, którą otwierała Gwardia wprowadza w tabeli spore przetasowania. W górę tabeli awansowała Avia oraz Warta, a obniżyły lokaty zespoły Baltyku i Gwardii.

W sobotnio-niedzielnej rundzie spotkań nie zanotowano niespodzianek, poza remisem Motoru z Hutnikiem w Krakowie. W związku z tym na pozycji lidera nastąpiła zmiana. Nowym przedownikiem zostali piłkarze Arki Gdynia, którzy w lokalnych derbach wygrali z Baltykiem 1:0. Cenne zwycięstwo odniósł Widzew, wygrywając z Lublinianką w Lublinie. Punkty na własnym boisku zdobyła również Lechia, odnosząc niki zwycięstwo nad Stomilem 1:0.

Zmiana przedownika nastąpiła również w grupie południowej. BKS Bielsko tylko przez tydzień cieszył się fotelami lidera. Wczoraj musiał znowu go odstąpić piłkarzom Uranii, którzy pokonali Star 1:0, natomiast BKS Bielsko tylko zremisował z Wistoką. (sf)

Ciemności znowu
przeszkodziły
tenisistom

Już po raz trzeci przerwana została gra w meczu tenisowym o Puchar Davisa

Polska — Węgry. W niedzielę z powodu zapadających ciemności przerwano ostatnią grę pojedynczą między Karocsy'ym a Fibakiem. Pro wadzi Węgier 6:4, 4:6, 7:5, 5:4. Stan meczu 2:2.

Na ringach ekstraklasy

Kolejna runda spotkań ekstraklasy bokserkiej przyniosła zmianę liderów w obu grupach oraz wiele niespodzianek w bezpośrednich walkach wśród czołówek krajowej.

A oto wyniki i tabele:

GRUPA I

Stal St. Wola — Avia 14:8
Gwardia Wrocław — Gwardia Warszawa 11:11
Zagłębie Konin — GKS Tychy 14:8

1. Zagłębie Konin 6 47-41
2. Gwardia Wrocław 5 48-38
3. Stal St. Wola 4 48-44

4. GKS Tychy 4 38-48
5. Gwardia Warszawa 3 45-30
6. Avia Świdnik 2 37-31

GRUPA II

Olimpia Poznań — Carbo Gliwice 17:5
Legia Warszawa — Turów Zgorzelec 16:8
Wybrzeże Gdańsk — BBTS Bielsko 13:9

1. Legia Warszawa 6 51-37
2. Olimpia Poznań 5 51-37
3. Wybrzeże Gdańsk 5 49-39
4. BBTS Bielsko 4 45-43
5. Turów Zgorzelec 2 40-48
6. Carbo Gliwice 2 28-60

W LIDZE MIĘDZYWOJEWÓDZKIEJ

GWARDIA — RUCH GRUDZIĄDZ 14:8

W spotkaniu o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej w kategorii seniorów, Gwardia Koszalin zwyciężyła wysoko Ruch Grudziądz 14:8. Było to słabe widowisko. 5 pojedynków zakończyło się przed czasem. Nie odbyły się walki w czterech kategoriach z powodu braku przeciwników zarówno ze strony Gwardii jak i Ruchu.

Punkty dla drużyny koszalińskiej wywalczyli: Mańko, Szutenbach, Parecki, Drag, Marcinowicz, Stepek, Sobczyk. (jot-es)

MISTRZOSTWA NAJMŁODSZYCH PIĘŚCIARZY

Przez trzy dni w Słupsku odbywały się indywidualne mistrzostwa okręgu w boksie. Startowało 46 zawodników, reprezentujących 4 sekcje wojewódzkie. Do niedzielnych walk finałowych przystąpiło 8 zawodników ze Sławy, 7 — z Gwardii (Koszalin), 5 — z Czarnych (Słupsk), 2 — ze Sparty (Złotów). Były to najsłabsze mistrzostwa jakie oglądaliśmy na przestrzeni ostatnich lat. Poziom walk przypominał pierwszy krok bokserki.

Oto wyniki walk finałowych od wagi napierowej do ciężkiej: BULCZAK (Czarni) pokonał Marcinowicza (Gwardia), WO-

ROLC (Gwardia) wygrał z Berkowskiem (Sparta), PLACZKIEWICZ (Gwardia) pokonał Wronińskiego (Sława), BERKIEWICZ (Sława) zwyciężył Czajkowskiego (Sparta), KAJFASZ (Sława) wypunktował Wolańczyka (Sława), KOBUS (Gwardia) pokonał Sławkę (Czarni), CYRANOWSKI (Sława) wygrał ze Sławkim (Czarni), ZYGARŁOWSKI (Gwardia) zwyciężył Zrankiewicza (Sława), POBŁOZDKI (Sława) pokonał Tchozowskiego (Gwardia), STEINKE (Czarni) zwyciężył walkowerem z powodu braku przeciwnika, PRZYDĄCZ (Czarni) wygrał z Ziolkowskim (Gwardia).

OTWARCIE SEZONU LA W WALCZU

W sobotę, w Walczu odbyły się pierwsze zawody lekkoatletyczne z udziałem lekkoatletów z Poznania, Trzcianki, Złotowa i Walcza. Oto najlepsze wyniki:

KOBIETY: 100 m — Król (Orzeł) 13.0; 400 m — Lewińska (Orzeł) 59.8; Pyrr (Złotów) — 81.0; w dal — Borowicz (Orzeł), 5.37 wżwyż — Brzezińska (Energetyk) — 158; kula — Wo-

rach (Orzeł) — 11.10; oszczep — Martuszevska (Orzeł) — 33.14;

MĘŻCZYŹNI 100 m — Żołęcki (Orzeł) — 11.7; 800 m — Baran (Złotów) 1:53.3; w dal — Królikowski (Trzcianka) — 6.80; tyczka — Stanisławek (Orzeł) — 3.25; kula — Magdziński (Trzcianka) — 12.51; oszczep — Bo-necki (Orzeł) — 58.47.(sf)

WYNIKI I TABELE

I LIGA

Ruch — Szombierki 1:0
Polonia — LKS 1:1
Zagłębie Sosn. — Pogoń 2:1
ROW — Wista 1:0
Odra — Gwardia 0:0
Zagłębie Wlb. — Śląsk 3:0
Stal Mielec — Lech 1:2
Legia — Górnik 3:1

Ruch	33:9	43-12
Legia	27:17	30-17
Wista	27:17	27-17
Górnik	26:18	32-22
Stal	25:19	27-17
LKS	24:20	18-18
Śląsk	22:22	18-22
Polonia	22:22	19-24
Lech	21:23	21-22
Gwardia	21:23	21-22
ROW	21:23	16-20
Szombierki	17:27	19-25
Pogoń	17:27	18-33
Zagłębie Wlb.	16:28	12-23
Odra	16:28	15-29
Zagłębie S.	15:27	15-23

II LIGA

Ursus — Gwardia 1:0
Avia — Włóknarz 1:0
Lublinianka — Widzew 0:1
Hutnik — Motor 0:0
Arkonia — Stoczniovec 0:0
Baltyk — Arka 0:1
Lechia — Stomil 1:0
Warta — Zawisza 2:0

Arka	29:13	19-12
Motor	25:13	23-9
Widzew	28:14	27-13
Lechia	27:15	19-9
Stoczniovec	22:20	18-13
GWARDIA	22:20	19-17
Ursus	22:20	19-17
Hutnik	20:22	25-29
Avia	19:23	17-17
Baltyk	19:23	17-19
Arkonia	19:23	16-23
Warta	18:24	11-20
Stomil	17:25	11-18
Lublinianka	16:26	12-16
Zawisza	14:26	13-23
Włóknarz	14:26	11-23

GRUPA POŁUDNIOWA

AKS Nivka — GKS Katowice 0:0
Zastal — Sparta 1:0
Urania — Star 1:0
Wistoka — BKS Bielsko 0:0
Metal — Jastrzębie 0:0
Garbarnia — Stal St. Wola 1:1
G. Wojkowice — Piast 0:0
GKS Tychy — Stal Rz. 1:0

Urania	29:13	25-12
BKS Bielsko	28:14	32-15
GKS Tychy	28:14	31-15
Piast	23:19	24-19
Stal Rzeszów	23:19	23-18
GKS Katowice	23:19	18-15
Wistoka	23:19	19-18
Sparta	22:20	17-14
G. Wojkowice	21:21	21-26
Stal St. Wola	20:22	22-20
Metal	20:22	19-21
Zastal	19:23	17-28
Star	17:25	17-25
AKS Nivka	16:26	15-25
G. Jastrzębie	14:28	11-21
Garbarnia	11:31	11-34

KLASA
OKRĘGOWA

MZKS Dąbrowa — Darzibór 0:0
MZKS Czarni — Victoria 0:1

Baltyk — Sława	6:1	
Pogoń — Gryf	0:3	
Start — Granit	3:2	
Gwardia II — Olimp	2:1	
LKS Lech — Czarni Czarne	3:1	
Gryf	31:3	56-6
Czarni Słupsk	28:6	45-13
Darzbór	23:11	28-11
Gwardia II	20:14	26-18
Sława	20:14	38-33
Baltyk	19:15	41-24
MZKS Dąbrowa	19:15	15-23
Victoria	14:20	24-27
Olimp	14:20	22-40
Granit	13:21	21-22
LKS Lech	12:22	20-36
Czarni Czarne	12:22	17-39
Start	11:23	21-35
Pogoń	2:32	5-53

LIGA JUNIORÓW

W spotkaniach o mistrzostwo klasy okręgowej juniorów uzyskano wyniki:
Iskra — Baltyk 3:0
Olimp — Sława 6:3
Lech — Gryf I 1:0
Gryf II — Pogoń 3:0
Czarni St. — Gwardia II 2:2